POGODA
Dzisiaj będzie częściowo słonecznie z temperaturą powyżej 60 F (ok. 15.6 C), wiatry północne z prędkością 8-15 mil na godz. Na jutro przewiduje się słonecznie z temperaturą do 74 F (23.3 C).
Wschód słońca o godz. 5:40 rano, zachód o 7:55 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZK
Dzisiaj wtorek, 7 maja — Ludmiły.
Jutro środa, 8 maja—Wiktora.
Pojutrze czwartek, 9 maja — Katarzyny.

No. 87 Rok (Vol.) LXXVIII | CHICAGO, IL, Wtorek, 7 Maja (May 7), 1985 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PREZYDENT REAGAN W MADRYCIE

Mściwa Reakcja Reżimu PRL

"Dom Modlitwy?"

Prasę obiegło ostatnio zdjęcie przedstawiające dach budynku komitetu partyjnego we Wrocławiu. Cóż ciekawego zobaczyli fotoreporterzy w nieciekawej budowli?

Otóż, na skutek przecieka dachu, wezwano ekipę remontową, która usunęła na pewnym odcinku stare, poczerniałe dachówki, kładąc w ich miejsce nowe, znacznie jaśniejsze.

I oto—być może przez przypadek—na dachu komitetu ukazała się sylwetka klęczącego księdza.

Widok wywołał sensację. Pod Domem Partii, niczym przed cudowym obrazem, jęły gromadzić się tłumy ciekawskich.

Strach pomyśleć, co czeka niefortunnych dekarzy.

A swoją drogą—jak łatwo ośmieszyć tę ponurą, pozbawioną poczucia humoru, organizację. . . .

Filipiny Obawiają Się Zamachów

Manila, Filipiny. (UPI)—Min. obrony Filipin, Juan Ponce Enrile, ostrzegł w poniedziałek, że komunistyczni rebelianci mogą szykować akcje zamachowe w Manilii, by w ten sposób przyśpieszyć obalenie rządu prez. Ferdinanda Marcosa.

Enrile stwierdził w czasie konferencji prasowej, że rebelianci z Nowej Armii Ludowej (zbrojnego ramienia wyjętej spod prawa partii komunistycznej na Filipinach), będą przypuszczalnie wysyłać małe oddziały likwidacyjne do stolicy w ciągu roku.

Na początku obiektem ataków będzie policja, wojsko i rząd, następnie przemysłowcy i niesprzyjający im pracownicy środków masowego przekazu — stwierdził minister.

Według informacji podanych przez Enrile, siły rebelianckie liczą sobie około 8,500-9,500 ludzi. Natomiast przedstawiciele Stanów Zjednoczonych podają liczbę 15-20 tysięcy.

W południowej części Filipin, około 200 zbrojnych rebeliantów zaatakowało miasto Lugait. Cztery osoby zginęły a 7 odniosło rany w niedzielę wieczorem.

Lugait leży w odległości około 500 mil na południe od Manili.

* * *

Z innych wydarzeń na Filipinach, policja donosi, że specjalne oddziały policyjne, dwukrotnie rozwiązane z powodu rosnącego krytycyzmu wobec stosowanych przez nie metod, powróciły na ulice i w wyniku akcji przeciw rabusiom, spowodowały śmierć 9 osób.

Strzelanina wywołała nową falę oburzenia wśród obrońców praw człowieka.

Thatcher Krytycznie o Japońskiej Polityce Handlowej

Londyn (CST) — W czasie konferencji "wielkiej siódemki" w Bonn, premier W. Brytanii, Margaret Thatcher ostrzegła premiera Japonii, że kraj jego musi przeprowadzić reformy w polityce handlowej.

Thatcher poinformowała o tym w niedzielę i dodała, że obawia się, iż Japonia nie zamierza uczynić zadość, by uniknąć rewanżowych reakcji.

Wypowiedź Margaret Thatcher pojawiła się w brytyjskim programie radiowym tuż po zakończeniu spotkania na szczycie w Bonn. Brytyjskie gazety podały komentarz, że rozmowa p. Thatcher z premierem Y. Nakasone była bardzo szczera.

Sprawą szczególnie drażliwą była strata kontraktu z Turcją na budowę drugiego mostu na Cieśninie Bosfor łączącego Azję z Europą. Kontrakt na 540 mln dolarów został "ukradziony" przez Japonię, ponieważ Japończycy ofiarowali 4 razy większą sumę.

Zawieszenie Lotów Służby Dyplomatycznej

Odpowiedzią Na Wydalenie z USA Polskich Dyplomatów

Warszawa (CT, CST) — Władze PRL zareagowały na decyzję Stanów Zjednoczonych o wydaleniu czterech polskich dyplomatów z USA, zawieszeniem lotów samolotów amerykańskiej służby dyplomatycznej. Jest to kolejna reakcja rewanżowa od ubiegłego piątku, kiedy to władze PRL zażądały wyjazdu dwóch dyplomatów amerykańskich, którym zarzucono udział w demonstracjach 1-majowych.

Stany Zjednoczone odpowiedziały na tę decyzję wydaleniem z kraju czterech dyplomatów polskich, w tym trzech z konsulatu w Chicago.

Polska Agencja Prasowa (PAP) podała w poniedziałek, że decyzja rządu gen. Jaruzelskiego o zawieszeniu lotów samolotów służby dyplomatycznej została podjęta na znak protestu ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL wobec amerykańskiej ambasady w Warszawie. Reakcja Departamentu Stanu określona została, jako mściwa oraz "bezpodstawna i nieusprawiedliwiona."

Sporadyczne loty samolotów

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zgodne Stanowisko Gorbaczowa i Honeckera

Moskwa (CST) — Erich Honecker i Michaił Gorbaczow potwierdzili w niedzielę, że zajmują zupełnie identyczne stanowisko, przeciwne dążeniom do połączenia obu państw niemieckich.

Wizyta Honeckera w Moskwie zbiegła się w czasie z wizytą prez. Reagana w Bonn, co nie było przypadkiem. Honecker uroczyście otworzył muzeum poświęcone niemieckim przeciwnikom faszyzmu. Wznosił pochwały na cześć Związku Sowieckiego, któremu Europa i Niemcy zawdzięczają wyzwolenie spod tyranii hitlerowskiej, o czym obszernie donosiła prasa sowiecka.

Przy okazji wizyty Honeckera nie wspomniano ani słowem o zeszłorocznych nieporozumieniach między Sowietami a Niemcami Wschodnimi,, kiedy to ZSSR skrytykował ostro szefa partii i rządu NRD. Honecker odwołał wówczas swoją podróż do Niemiec Zachodnich.

Tym razem doszło do pełnego porozumienia. Honecker i Gorbaczow zgodzili się, że stanowisko Niemiec Zachodnich w sprawie instalacji pocisków rakietowych stoi w jaskrawej sprzeczności z zapewnieniami zachodnioniemieckimi o pokoju i niemożliwości wybuchu wojny na ziemi niemieckiej.

Amerykańscy Doradcy Wojskowi Przybyli Do Kostaryki

San Jose, Kostaryka (UPI) — Do Kostaryki przybyli amerykańscy doradcy wojskowi. Oznacza to, że armie wszystkich trzech państw graniczących z Nikaraguą szkolone będą obecnie przez doradców amerykańskich.

Do Kostaryki przybyło na razie około 20 doradców USA. Kostaryka rozwiązała swe siły zbrojne w r. 1949, po wojnie domowej. Za bezpieczeństwo kraju odpowiedzialna jest licząca 5,000 ludzi gwardia cywilna.

Doradcy amerykańscy przebywają już od pewnego czasu w Salwadorze i Hondurasie. Kostaryka graniczy z Nikaraguą od południa.

CHICAGO — Prezes ZNP Alojzy Mazewski wraz z wiceprezeską ZNP i przewodniczącą generalną obchodów rocznicy Konstytucji 3-Maja, wręczyli gen. Johnowi Piotrowskiemu specjalną, pamiątkową plakietę. Gen. Piotrowski był Honorowym Marszałkiem tegorocznej parady. Ceremonii wręczenia plakiety, towarzyszy komentatorka telewizyjna z kanału 7 TV, Mary Ann Childers. (foto. Vic Modliński)

Pomoc Dla Contras Wróci Do Izby

Washington (CT) — Marszałek Izby Kongresu U.S. Thomas O'Neill (D.-Mass.), oświadczył w poniedziałek, że podróż do Moskwy i innych krajów komunistycznych przywódcy Sandinistów nikaraguańskich, Daniela Ortegi, może zmienić nastawienie Kongresu do sprawy pomocy dla contras.

Dwa tygodnie temu Izba odrzuciła prezydencki plan $14 mln pomocy wojskowej lub humanitarnej dla partyzantów w Nikaragui. Obecnie sytuacja zmienia nastawienie wielu kongresmanów.

Ortega przybył do Moskwy prosić o pomoc w wysokości $200 mln, która została mu obiecana przez Gorbaczowa.

Zbulwersowało to tych kongresmanów, którzy wcześniej głosowali przeciw planom Prezydenta. Obecnie część z nich twierdzi, że gdyby wiedzieli o podróży Ortegi, głosowaliby inaczej.

Sprawa pomocy nie jest jeszcze przegrana całkowicie. Jedną z dróg jest propozycja demokratów. Ich przedstawiciel, kongr. David McCurdy (D.-Okla.), który również głosował przeciw propozycji Reagana, stara się przeforsować własny plan, zgodnie z którym 14 milionów dolarów przeznaczonych byłoby na zakup żywności i leków, a więc tego, co nie służy zabijaniu. W sumie propozycja ta nie różni się niczym od projektu pomocy humanitarnej Reagana.

Pomoc dla contras może wejść pod obrady Izby w ramach debaty nad ogólnym programem pomocy dla zagranicy.

O'Neill powiedział, że nadal będzie się przeciwstawiał wszelkiej bezpośredniej pomocy i że dostawy dla uchodźców czy partyzantów nikaraguańskich mogą być realizowane przez niezależne, międzynarodowe organizacje — jak na przykład Czerwony Krzyż — nie zaś przez Departament Stanu.

Tymczasem "Washington Times," konserwatywny dziennik należący do Unification Church's News World Communications Company, ogłosił założenie własnej fundacji pomocy humanitarnej dla contras. W artykule redakcyjnym wydawca dziennika oświadcza, że zebrano już $100 tys.

"Wolność musi zostać osiągnięta" — głosi dziennik — "Stany Zjednoczone winny wspomóc ruch niepodległościowy w Nikaragui tak, jak Francja ongiś poparła Amerykańską Rewolucję."

Nasilenie Walk w Bejrucie

Bejrut (UPI) — Prezydent Libanu Amin Gemayel spotkał się w poniedziałek z wyższymi dowódcami armii. W tym samym czasie prowadzone na terenie Bejrutu walki przybrały na sile. Oddziały milicji chrześcijańskiej i muzułmańskiej walczą o opanowanie linii granicznej (tzw. zielonej linii), rozdzielającej miasto na dwie części.

Władze policyjne podały do wiadomości, że zginęło 11 osób. Około 50 osób doznało obrażeń. Poczynając od niedzieli trwa ostrzał artyleryjski dzielnic mieszkalnych. W kilku punktach zachodniego Bejrutu wybuchły pożary.

Na międzynarodowe lotnisko w Bejrucie padło 13 pocisków. Rannych zostało czterech pracowników linii libańskiej Middle East Airlines. Lotnisko pozostaje jednak nadal otwarte. Austriackie linie lotnicze, jedne z niewielu, które obsługują jeszcze Bejrut, oświadczyły w poniedziałek, że wstrzymują loty do stolicy Libanu.

W czasie trwania walk Gemayel zwołał posiedzenie 6-osobowej rady wojennej. W skład rady wchodzi sześciu chrześcijan i sześciu muzułmanów. Rada zdecydowała, że armia nie powinna się włączać do walk pomiędzy zwaśnionymi ugrupowaniami.

Tajlandzka Operacja Wojskowa Przeciw Wietnamczykom

Bangkok. Tajlandia. (NYT) — Tajlandzka piechota morska, wspomagana przez samoloty, przeprowadziła wielką operację wojskową przeciwko Wietnamczykom, którzy wkroczyli na terytorium Tajlandii w pościgu za kambodżańskimi partyzantami.

Akcja wojskowa przeprowadzona została w sobotę w prowincji Chanthaburi, wzdłuż południowej granicy Tajlandii z Kambodżą.

Irak Donosi o Kolejnych Atakach Na Statki

Bagdad, Irak. (NYT) — Irak podał do wiadomości, że jego samoloty przeprowadziły naloty na dwa statki w Zatoce Perskiej, przy wybrzeżach Iranu.

Wiadomość ta nie została jednak potwierdzona przez służbę ratunkową.

Rzecznik wojsk stwierdził w komunikacie radiowym nadanym w Bagdadzie, że przeprowadzono udany atak na dwa bardzo duże obiekty morskie w okolicach wyspy Kharg.

Liczba zaatakowanych statków zwiększyła się tym samym do 69, licząc od stycznia tego roku.

Pechowy Lincoln (Syn Lincolna)

Robert Lincoln, najstarszy syn Abrahama Lincolna, był obecny przy zamachu, względnie przy śmierci wszystkich trzech zamordowanych za jego czasów prezydentów USA, tj. Lincolna, Garfielda i McKinleya.

Po zgonie tego ostatniego, odmawiał obecności na uroczystościach z udziałem prezydenta przekonany, że sprowadza nieszczęście.

Poparcie Dla Sandinistów w Pradze

Praga, Czechosłowacja (UPI) — Prezydent Nikaragui, Daniel Ortega przybył w poniedziałek do stolicy Czechosłowacji na rozmowy z prezydentem Gustawem Husakiem.

Czechosłowacja potępiła ostro decyzję Stanów Zjednoczonych wobec Nikaragui, ponieważ Stany Zjednoczone nałożyły embargo na handel z Nikaraguą — w reakcji na wizytę Ortegi w Moskwie. Przedstawiciele Związku Sowieckiego zapowiedzieli, że będą kontynuowali pomoc dla rządu Sandinistów w Nikaragui.

Czechosłowacja zapowiedziała, że również zwiększy swą pomoc dla Nikaragui. Wartość wymiany handlowej między Czechosłowacją i Nikaraguą w roku 1984 wynosiła 27,3 mln dolarów.

Przed przyjazdem do Pragi, Ortega przebywał w Budapeszcie. W czasie konferencji prasowej na Węgrzech, Ortega stwierdził, że amerykańska polityka wobec Nikaragui jest sprzeczna z wolą opinii publicznej na świecie. Inne państwa w Ameryce Łacińskiej, z wyjątkiem Hondurasu i Salwadoru, są solidarne z Nikaraguą — oświadczył Ortega.

W czasie swojej podróży po państwach bloku sowieckiego w poszukiwaniu poparcia i pomocy Ortega zatrzymał się w Belgracie, Sofii i Bukareszcie.

Jak podają nieoficjalne doniesienia, w przyszłym tygodniu Ortega prawdopodobnie pojedzie do Warszawy i Berlina Wschodniego.

Nikaragua Prosi o Nadzwyczajną Sesję Rady Bezpieczeństwa

Nowy York (CST) — Nikaragua zwróciła się z prośbą o zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Bezpieczeństwa ONZ z powodu "agresji ekonomicznej", jaką Stany Zjednoczone zastosowały wobec tego kraju wprowadzając embargo.

Ambasador Nikaragui Javier Chamorro spotkał się z przewodniczącym Rady Birabhonsem Kasemri z Tajlandii w celu przedłożenia oficjalnej prośby w tej sprawie. Dyplomaci twierdzą, że zebranie Rady odbędzie się jutro.

Prezydent Nikaragui Daniel Ortega przebywa w podróży po krajach Europy Wschodniej.

Chamorro powiedział, że decyzja prezydenta Reagana jest dowodem tego, że "Stany Zjednoczone" starają się obalić rząd Sandinistów. "Akcja USA zagraża pokojowi w tym rejonie świata i niweczy wysiłki państw grupy Contadora" — powiedział ambasador Nikaragui.

Ponowne Aresztowanie Intruza

Denver (NYT) — Robert Latta, który został zatrzymany za bezprawne wtargnięcie do Białego Domu, w dniu inauguracji, został ponownie aresztowany przez policję w Denver za niestawienie się w washingtońskim sądzie.

Sędzia federalny wydał nakaz aresztowania. Obecnie Latta przebywa w areszcie miejskim w Denver.

Spotkał Się z Premierem Gonzalezem

Hiszpania Przeciwna Embargu Handlowemu Wobec Nikaragui

Madryt, Hiszpania (UPI, CT) — Tysiące plakatów i napisów z antyamerykańskimi hasłami powitały prez. Reagana w stolicy Hiszpanii. Nie powtórzy się jednak niedzielne demonstracje, w których wzięło udział ponad 200 tys. osób, protestujących przeciwko obecności wojsk amerykańskich w Hiszpanii, embargu przeciwko Nikaragui i hiszpańskiemu udziałowi w NATO.

Podczas wczorajszego obiadu z królem Juanem Carlosem i królową Zofią, przed królewską rezydencją, Pałacem Zarzuela odbyła się krótka demonstracja, której uczestnicy trąbili klaksonami samochodowymi przez 10 minut. Organizacje lewicowe planują dzisiaj marsz protestacyjny.

Przewidywano, że członkostwo Hiszpanii w NATO i amerykańskie bazy wojskowe w tym kraju będą głównymi tematami, które zostaną poruszone przez Reagana. Premier Felipe Gonzales, socjalista, zaproponował ograniczenie liczby żołnierzy amerykańskich stacjonujących w Hiszpanii w zamian za niewycofanie się Hiszpanii z NATO.

Podczas kampanii wyborczej w 1982 roku Gonzales przyrzekł, że Hiszpania wycofa się z paktu. Premier zdaje sobie sprawę, że przynależność do NATO jest bardzo ważna

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Stany Zjednoczone Lekceważą Paradę 9 Maja w Moskwie

Moskwa (UPI) — Amerykański ambasador w Moskwie, Arthur Hartman nie zamierza wziąć udziału w uroczystościach na Placu Czerwonym z okazji rocznicy zakończenia II Wojny Światowej. Decyzja ambasadora podyktowana jest protestem przeciwko zabójstwu amerykańskiego oficera misji wojskowej w NRD, zastrzelonego przez sowieckiego wartownika.

Zanim ambasador zdecydował się zignorować wielką sowiecką paradę trwały na ten temat długie spory pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a ich sojusznikami z okresu wojny.

Rzecznik ambasady US stwierdził ponadto, że amerykański attache wojskowy także nie będzie brał udziału w uroczystościach. Stany Zjednoczone będą zatem reprezentowane na Placu Czerwonym tylko przez dyplomatów niższej rangi.

Hartman złoży w środę wieniec na grobie nieznanego żołnierza tj. tego dnia, w którym Stany Zjednoczone obchodzą rocznicę zakończenia II Wojny Światowej.

Ambasada brytyjska podała, że ambasador Ian Sutherland będzie obecny na paradzie 9 maja. Nie wiadomo jeszcze jak zareagują ambasadorzy innych państw.

Sowiecki Uczony Wybrał Wolność w Szwecji

Sztokholm (UPI) — Władze policyjne podały do wiadomości, że przebywający z wizytą w Finlandii uczony sowiecki zabiega o azyl polityczny w Szwecji.

Liczący lat 48 Juri Nagzodski zwrócił się w poniedziałek do władz szwedzkich z prośbą o przyznanie mu azylu politycznego.

Nagzodski, który jest profesorem uniwersytetu, przybył przed dwoma dniami do Finlandii. Na razie nie podano żadnych innych szczegółów na ten temat.

Z Techniką, Na Ty . . .

Inżynieria Genetyczna

Inżynierami nazywamy ludzi opracowujących i tworzących nowe wartości materialne i zmieniających otaczający nas świat. W U.S.A. termin ten rozciągnął się również na ludzi obsługujących maszyny i silniki (engines) oraz na maszynistów kolejowych.

Od kilkunastu lat pojawiło się nowe pojęcie — inżynieria genetyczna. Ludzie pracujący w tej dziedzinie to z wykształcenia biologowie, chemicy, fizycy, farmaceuci i lekarze. Stąd równocześnie z terminem — inżynieria genetyczna — spotykamy określenia pokrewnych dziedzin: biologia molekularna, biochemia, biotechnologia, medycyna molekularna.

Zaczęło się od przełomowego odkrycia w 1953 roku, struktury kwasu desoksyrybonukleinowego (DNA) — substancji odpowiedzialnej za procesy zachodzące wewnątrz żywych organizmów.

Badacze obserwujący procesy życia, nie mogli przez długie lata wytłumaczyć, jak komórki wzrastają i rozmnażają się. Teorie były bardzo powierzchowne, bazujące na zewnętrznych efektach zjawisk zachodzących w tym co nazywali "materią ożywioną."

Dopiero młody, 25-letni wówczas James D. Watson — wychowanek południowej dzielnicy Chicago, oraz angielski fizyk, inżynier, potem biolog Francis H. Crick, pracujący wspólnie w angielskim laboratorium Cambridge, odkryli tajemnicę życia. Opisali strukturę podwójnej przestrzennej spirali złożonej z milionów atomów, w której każdy pierwiastek, każda drobina (molekuła) ma swoje określone miejsce. Za swoje odkrycie dostali w 1962 r. Nagrodę Nobla.

Spirala ta ma zadziwiające — lecz zrozumiałe w świetle praw fizyki właściwości rozdzielania się na pojedyncze nici i dobudowywania do każdej nici drugiej dokładnie takiej samej struktury chemicznej, jak poprzednia oddzielona nić. Atomy, cząsteczki i całe kompleksy chemiczne wyławiane są z otoczenia (z pożywienia) i wbudowywane "na swoje miejsce."

Każdy gatunek rośliny, bakterii, zwierzęcia, również człowiek — ma swój oryginalny kod tej podwójnej spirali. Jakakolwiek zmiana w tym kodzie wywołana na przykład czynnikami chemicznymi, fizycznymi lub promieniowaniem jonizującym, to tzw. mutacja, która najczęściej powoduje, że komórka staje się niezdolna do życia, lub zaczyna zupełnie inaczej funkcjonować.

Znikomy ułamek mutacji to zmiany korzystne — większe plony roślin uprawnych, szybszy wzrost zwierząt, większa odporność na warunki atmosferyczne. Do dawnych lat ludzie wybierali te korzystnie zmutowane rośliny rozwijając rolnictwo i hodowlę. Dodawanie korzystnych genów prowadzili podświadomie przez odpowieni dobór "rodziców." Lecz niewiele genów można w ten sposób łączyć. Na przykład mysz nie może być "matką" pszenicy.

Od chwili poznania struktury DNA i rozwoju biologii molekularnej, można było zacząć działać świadomie i planowo. Już nie na drodze krzyżówek i szczepień, lecz oddziałowując na te subtelne struktury podwójnej spirali, od której wszystko zależy. Nie łatwo jest prowadzić "operacje" na czymś co widać, jako plamkę w powiększeniu mikroskopu elektronowego.

W roku 1973, gdy dwaj biochemicy uniwersytetów Stanford i California zmienili kod DNA jednego z rodzajów bakterii zmuszając je do produkcji ludzkiego białka, uczeni świata przerazili się nowych możliwości, jakie otwarło przed nimi te odkrycie. Obawiano się, że nowe komórki ze zmienionym kodem genetycznym, o nowych, zupełnie nieznanych właściwościach, wymkną się z laboratoriów i skolonizują świat, że otworzy się druga, współczesna puszka Pandory. Możliwość taka była przyczyną ogłoszenia w 1974 roku światowego zakazu tych badań. Obawy okazały się jednak płonne. Przyroda wypraktykowała w ciągu miliardów lat więcej niż uczeni mogą w laboratoriach i na razie złośliwe stwory, "sztucznę smoki" i "diabelskie pluskwy" jeszcze nie powstały i chyba nieprędko coś takiego uda się zrobić. Uczeni zorientowali się ponadto, że żadne moratorium nie powstrzymałoby prac w laboratoriach wojskowych jednej czy drugiej strony.

Obecnie, po opublikowaniu przez National Institute of Health zaleceń dotyczących zasad pracy w zakresie biotechnologii i wykonaniu tysięcy eksperymentów, uważa się, że nie ma zagrożenia wynikającego z inżynierii genetycznej.

Rozwój współczesnej inżynierii genetycznej postępuje w kilku kierunkach. Największe nakłady finansowe przeznaczone są na środki związane z ochroną zdrowia.

Odpowiednie połączenie spirali DNA bakterii i człowieka, tworzy kolonie bakteryjne zdolne do produkcji ludzkiej insuliny (hormonu którego brak powoduje cukrzycę). Dotychczasowa produkcja insuliny poprzez izolację w trzustek zwierzęcych była niewystarczająca a ponadto zwierzęca insulina nie była przez wielu chorych dobrze tolerowana.

Niesłychanie ważna grupa białek zwana interferonem, wytwarzana między innymi przez komórki ludzkie, zwalczająca choroby wirusowe (również pewne rodzaje nowotworów), była początkowo izolowana z organizmów ludzkich. Obecnie udało się wbudować Japończykom odpowiedni szyfr genetyczny do komórek bakterii Coli i wytwarzać przemysłowo ten zbawienny lek.

Około 60 milionów dolarów rocznie wynosiły straty hodowców bydła w stanie Texas, spowodowane błyskawicznie rozwijającym się zapaleniem płuc (bowine respiratory disease complex), które powodowało, że 5-8% bydła padało podczas transportu. Interferon (o nazwie Agriferon) produkowany metodami biotechnologicznymi przez niewielką amerykańską firmę IML, zdołał zapobiec tej chorobie. Inny specyfik, również na bazie interferonu, ma znacznie podnieść efektywność hodowli i tuczy bydła w całych Stanach Zjednoczonych.

Ludzie często myślą, że inżynieria genetyczna będzie tworzyła sztuczne istoty o ciele konia i głowie krowy. Mimo wielu sensacyjnych lecz błędnych doniesień prasowych i wyhodowaniu sztucznych myszy i żab, żadna grupa inżynierów genetycznych nie potrafiła doprowadzić do wyhodowania wielokomórkowej żywej istotoy w inny sposób niż normalny rozwój zarodka. Nie jest to zresztą celem ich działania. Jak to się dzieje, że w procesie podziału niektóre komórki tworzą skórę, inne mięśnie, jeszcze inne kości — dokładnie nie wiadomo. Wiadomo jednak dokładnie dlaczego komórki wytwarzają takie, a nie inne hormony, przeciwciała i białka — a to już daje ogromne możliwości.

Przeciwciała monoklonalne to przełom w medycynie, a jednocześnie niezwykle zyskowana dziedzina produkcji. Znajdują zastosowania w diagnostyce i terapii chorób zakaźnych, identyfikacji grup krwi, służą do wczesnego wykrywania ciąży, a nawet do wykrywania ewentualnych wad genetycznych płodu. Jest na rynku około 100 preparatów wytwarzanych przez "sztuczne bakterie," między innymi preparat do wykrywania wirusa AIDS.

Substancje te zostały wyprodukowane przez tzw. kultury monoklonalne, czyli komórki o dokładnie jednakowym, sztucznie zaprogramowanym kodzie genetycznym. Początkowy kłopot biotechnologów polegający na tym, że po pewnym czasie cała kultura "starzała się" i "umierała" ominięto w ten sposób, że do kodu genetycznego dodano tzw. "geny nieśmiertelności" zawarte w niektórych wirusach i komórkach nowotworowych (na przykład nowotwór szpiku myszy). Aby jednak sztucznie zmutowane komórki nie mogły żyć poza laboratorium, kod genetyczny zbudowano tak, aby warunki zewnętrzne natychmiast zabijały "uciekinierów."

Wielu ludzi zdumiała agencyjna wiadomość o nadwyżce produkcji zbóż w Chinach i Indiach — krajach tradycyjnego głodu. Stano się to dzięki opracowaniu w laboratoriach amerykańskich nowych odmian zbóż — dwu i trzykrotnie wydajniejszych, które w ramach pomocy udostępniono tym krajom. "Zielona rewolucja" skutecznie i szczęśliwie dla ludzi — choć po cichu zmieniła obraz tej części świata (w przeciwieństwie do innych barw rewolucji). Przy opracowywaniu tych odmian nie stosowano wprawdzie współczesnych metod inżynierii genetycznej, lecz wiadomo było do czego się dąży dokonując selekcji odmian i na czym to polega. Czasy demagogów i pseudouczonych typu Łysenki, we współczesnej biologii dawno minęły.

Widać perspektywy następnych "zielonych rewolucji." Może przed końcem tego stulecia zostanie wbudowany do komórek roślinnych kod umożliwiający przyswajanie azotu z powietrza i zbędne okaże się nawożenie azotem pól. Może rośliny będą przystosowane do nawadniania morską wodą i odporne na wirusy, które zmuszają plantatorów do wielokrotnych opryskiwań roślin chemikaliami.

Do budowy nowych kodów genetycznych używane są fragmenty DNA z istniejących na Ziemi wirusów, bakterii, roślin i zwierząt. To dodatkowy aspekt konieczności ochrony gatunków roślin i zwierząt, tych "zasobów genetycznych" naszej planety. Może jakiś ptaszek w brazylijskiej dżungli ma rzadki gen, który w przyszłości podwoi wagę hodowlanej świni.

A bronią genetyczną nie musimy się straszyć. Obecne arsenały wojskowe mogą bardzo szybko wyprowadzić ludzkość na tamten świat. Bez pomocy inżynerii genetycznej.

(dr inż. Andrzej Michalik)

WASHINGTON — Prezydent Reagan serdecznie przywitał swą żonę Nancy, która wróciła do Washingtonu z Atlanty, gdzie uczestniczyła w konferencji na temat akcji zwalczania nadużywania narkotyków. (UPI)

Stos i Krzesło Elektryczne

Washington (UPI) — Dwaj sędziowie Sądu Najwyższego wyrazili opinię, że śmierć na krześle elektrycznym nie różni się prawie od spalenia na stosie i powinna być zastąpiona bardziej humanitarną formą egzekucji np. poprzez wstrzyknięcie uśmiercającego narkotyku.

Sędziowie Thrgood Marshal i William Brennan, obaj przeciwnicy kary śmierci, stwierdzili, że "śmierć na krześle elektrycznym jest ekstremalnie brutalna, wywołująca ból i pozbawiająca skazanego godności".

W swoim komentarzu sędziowie stwierdzają: "Świadkowie opowiadają często, że śmierć nie następuje od razu, w wielu przypadkach umieranie trwa od kilku do kilkunastu minut.

Kiedy włączony zostaje dopływ prądu, skazaniec wije się na krześle, starając wyswobodzić się z więzów, czuć zapach palonej skóry . . . tego typu egzekucja jest okrucieństwem zabronionym przez Ósmą Poprawkę do Konstytucji.

W 37 stanach stosowana jest kara śmierci, 14 stanów używa do tego celu krzesła elektrycznego.

Cięcia w Budżecie Pentagonu

Washington (CSM) — Izbowy podkomitet Komitetu Uzbrojenia zredukował sumę przeznaczoną na zakup broni przez Pentagon o 7.1 miliarda dol. Całkowity budżet Departamentu Obrony wynosi więc 90.7 miliarda dol. Podkomitet nie podjął decyzji w sprawi pocisków MX ani też SDI.

IN STYLE

4575 SIZES 8-20

THIS JUMP'S A JOY to sew (no waist seam) and wear on weekends, vacation, any day! Zip front, big pockets, easy sleeves.

Printed Pattern 4575: Misses Sizes 8 to 20.

$3.00 for each pattern. Add 65¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Anne Adams Patterns, 10 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

NEW Spring-Summer Pattern Catalog. Fast fashions for busy women. Free pattern coupon. Send $2.00 plus 50¢ postage. Books $2.50 + 50¢ ea. p&h.
115-Ripple Crochet
113-Complete Gift Book

ANNE ADAMS PATTERNS

BEZ WPŁATY
CENTRAL FURNITURE
'BEZPŁATNE' SPRAWDZENIE KREDYTU
Zadzwoń TERAZ! 486-4202

6-CZ KOMPLET DO SYPIALNI
•Komoda •Lustro z Półkami •Duża Szafka •Łóżko z Półkami
$229.95 TYLKO

$118. WERSALKA
Wersalka łatwo otwiera się w łóżko dwuosobowe. Do wyboru w różnych kolorach. Łatwo rozkłada się jedną ręką.

9-CZ. KOMPLET DO JADALNI
Stół, 6 Krzeseł, 2-Cz. Kredens
CAŁOŚĆ ZA TYLKO $445

5-CZ. KOMPLET DO DINETTE
$79.
Stół z formajki, winilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.

Rodzinnych Rozmiarów Pralka i Suszarka KOMPLET
★ TYLKO $495

LODÓWKA
Dużych Rozmiarów ★
•Osobny Zamrażalnik
•Pojemniki Na Drzwiach
•Pojemniki Na Warzywa
Już od $249

19" Przenośny Kolorowy TV RCA TYLKO 6 $259
Luksusowy Kolorowy TV

3 POKOJE MEBLI
OD TYLKO $488
Bawialnia, Sypialnia i Kuchnia. "Darmo" dywan do 1 pokoju. Wszystkie 16 sztuk tylko $488

ŁATWY KREDYT
BEZ WPŁATY
DLA KWALIFIKUJĄCYCH SIĘ KLIENTÓW

★ ZAMRAŻACZ $239

Piec Gazowy
★ NADZWYCZAJNY PEŁNYCH ROZMIARÓW PIEC $199

MATERACE ★
Pełnych Rozmiarów
BEDDING CENTER
Każda szt. $44

7-CZ. SOLIDNY SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL LUB FOTEL NA BIEGUNACH PLUS 3 STOLIKI I 2 LAMPY
TYLKO $229.95

KANAPY SEKCYJNE!
KANAPY SEKCYJNE!
JUŻ OD $288
PRZYJDŹCIE DZIŚ!

3-CZ. SYPIALNIA
Orzechowo-Klonowa Francuska Solidna Konstrukcja Wezgłowie Rozmiarów Full 169

8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE
Z wbudowaną poręczą i drabinką
★ $79

KRÓTKO PRACUJESZ? 1-SZY KREDYT? BEZ PRACY? KREDYT? ZBANKRUTOWAŁEŚ?
FINANSUJEMY KAŻDEGO

Central Furniture • 1348 N. Milwaukee
Godz: Pon., Czw., Piąt. 9:30-8:30; Wt., Sr. 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00
Mówimy Po Polsku • 486-7838 • ★ Oznacza "Cash & Carry"

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom III

MIŁOŚĆ Część pierwsza

58

Lecz nim zdążył zacząć, panna Ksawunia powiedziała mocno nieswoim głosem:

— A ja tu chodziłam i myślałam o panu...

— Że jestem nudny, stary jegomość, którego towarzystwo musi pani znosić w tak piękny wieczór? Mnie bardzo przykro, że nie mam dwudziestu lat — rzekł Bogumił i natychmiast skarcił się w myśli: — Co ja też wygaduję?!

— Że co znowu — zganiła go Ksawunia. I wnet dodała: — Nie. Że pan jest taki... surowy jak jakie przykazanie.

— Pani pierwsza mówi mi takie rzeczy — zaśmiał się zdziwiony. — Wszyscy zawsze uważają mnie za łagodnego człowieka.

— Bo widać pana nie znają — osądziła.

Nie wiedział, co powiedzieć. Chciał jakoś zmienić temat i zapytał na oślep:

— Jakie są słowa tej piosenki, co pani czasem nuci, jak się nakrywa do kolacji?...

— Której? Tej? — zapytała i zanuciła bez słów.

— Tak. Bardzo mi się podoba ta melodia.

— Słowa są takie — rzekła i zaśpiewała półgłosem, ale wyraźnie:

Si tu m'aimais, si l'ombre de ma vie
d'un doux rayon s'éclairait un beau jour...

— Niech pani na mrozie nie śpiewa. Pani się zaziębi. I proszę zapiąć kołnierz.

— Po co? Na co komu moje zdrowie, życie?...

— Masz tobie.

— Ale ta piosenka — rzekła odtrącając rękę, którą chciał zapiąć jej kołnierz futrzany — ta piosenka nie ma żadnego znaczenia. Nucę ją sobie bez myśli. Śpiewali ją w świecie, z którym zerwałam na zawsze... W świecie, gdzie się pięknie śpiewa i podle postępuje.

Bogumił rzekł po długiej chwili milczenia:

— Wspomniała pani, że się pani ze mną dobrze rozmawia, a okazuje się, że nie powiedziała mi pani nic z tego, co panią naprawdę obchodzi.

— Co się „okazuje"? Z czego się okazuje? — pytała podejrzliwie.

— Pani sama przed chwilą napomknęła o jakimś świecie, z którym pani zerwała na zawsze.

Wzruszyła ramionami i poszła nieco naprzód.

— Niech mi pani wybaczy — powiedział śpiesząc za nią. — Możem był niedelikatny? Już o nic nie zapytam.

Panna Ksawunia obróciła się ku niemu znienacka.

— Co ja mogę panu powiedzieć? — spytała hardo. — Mężczyzna żonaty wszystko powtórzy swej żonie.

Bogumił na chwilę oniemiał.

— Nie, nie wszystko — zaprzeczył machinalnie.

— Zwłaszcza — dodała z gniewem — kiedy ją kocha.

Znów poszła naprzód, mówiąc w przestrzeń:

— Mnie już pana ręka akuratnie powiedziała, jakie pan ma małżeństwo. Że bardzo szczęśliwe.

Bogumił nie czuł się na siłach, żeby podtrzymywać tę niesłychaną rozmowę. Szli długo w milczeniu, mijając drzewa, zarośla i otwarte przestrzenie. Wreszcie zapytał:

— Pani chce już prędko wyjechać na ten uniwersytet? Do Szwajcarii, o ile pamiętam?

— Nigdzie już nie chcę stąd jechać — wybuchnęła z żałością. — Nigdzie już nie chcę... — Raptem rozpłakała się i wśród płaczu dodała: — Ale to wszystko na nic... na nic...

— Co na nic? Co pani takiego mówi? — pytał spłoszony. — Co się stało? Wielki Boże, i to możem ja do tego panią przywiódł? Jakimiś głupimi słowami? Stary jestem. Zapomniałem już, jak się rozmawia z młodymi.

— Stary... stary... — wyjąkała wciąż płacząc. I coś jeszcze w chusteczkę powiedziała, czego już nie zrozumiał.

— Co, proszę pani? Co, dziecino? — pytał. Wziął ją mocno pod rękę i schylił się, żeby lepiej usłyszeć.

Natychmiast uspokoiła się i jakby otrzeźwiała.

— Mówię — powtórzyła wyraźniej i odjąwszy od ust chusteczkę — że co ja jestem winna, że jestem młoda?

— Gdzie my jesteśmy? — szepnęła po chwili grymaśnie. — Myśmy źle poszli. To jest droga do Gawlic. Musimy wrócić tędy.

Teraz Bogumił zdawał się tracić przytomność. Zdjął czapkę, przeciągnął ręką po czole i po twarzy, rozejrzał się wokoło. Byli w polu.

Potykając się po przemarzniętej grudzie i trzymając się wciąż mocno pod rękę, doszli do mostku na rowie i do bocznej furtki ogrodu.

Gdy już byli na ganku, panna Ksawunia westchnęła.

— Cóż to za bieda...

— Nie ma żadnej biedy — rzekł surowo i przycisnął jej dłoń do swej piersi. I zaraz pożałował, że to powiedział.

Wkrótce potem zjedli we troje kolację i Bogumił jeszcze z godzinę grał z Woynarowskim w karty.

Po powrocie do domu rozebrał się i, majacząc niby w lekkiej gorączce, zaczął zasypiać.

Nagle drgnął silnie, otrzeźwiał i wybity ze snu, pełen wzniosłego zdziwienia przeleżał z otwartymi oczami całą noc.

19

Przed świtem wydało się Bogumiłowi, że cisza nocy stała się głębsza, niż była. Uprzytomnił sobie, że kiedy wracał z Pamiętowa do domu, widział nad zachodem osrebrzone przez księżyc chmury. Pomyślał, że pewno pada śnieg. Byłoby to dobrze, dobrze na oziminy, które od długotrwałego ciepła zaczynały zbyt rosnąć.

Niebawem rozjaśniło się i po ostrym blasku w szparach okiennic Bogumił poznał, że w istocie spadł śnieg. Wstał i odemknął jedną z okiennic. Powiało chłodem i w pokoju zapanowało przenikliwe zimowe światło. Śnieg leżał jeszcze na klombie i na dziedzińcu, ale niebo było pochmurne, a szyby zroszone. Mróz przepadł, zaczynała się odwilż. Była to niedziela, i w godzinę potem Bogumił pojechał do Kalińca. Po drodze widział jeszcze pola cokolwiek zaśnieżone, ale w mieście nie było już śladu z przelotnego pojawienia się zimy.

Dzieci wróciły ze szkolnego nabożeństwa i, ulegając potrzebie odtwarzania przeżytych chwil, omawiały szczegółowo drobne wydarzenia spędzonego za domem paranka. Wśród tych opowiadań wzięto się do obiadu.

Bogumił zauważył, że i przy stole, i potem pani Barbara była na ogół wesoła i spokojna. Widać teraz już czuła się w mieście dobrze, a jej początkowe zdenerwowanie wynikało tylko z nieobycia się z nowymi warunkami. Nawet i wyglądała lepiej. Oczy miała bardziej mieniące się niż zwykle, twarz gładszą i jaśniejszą. Patrząc na to Bogumił trochę się cieszył, a trochę chciał się martwić, że jej dobrze bez niego.

Uwagi Na Tle Odczytu o Kongresie Polonii Amerykańskiej

W sobotę, 27 kwietnia odbył się ważny odczyt na temat Kongresu Polonii Amerykańskiej. Mgr. Jerzy Przyłuski, znawca tematu jako długoletni działacz K.P.A., dobrze wywiązał się z trudnego zadania ku ogólnemu zadowoleniu słuchaczy, chociaż ograniczony czas nie pozwalał mu na podanie wielu szczegółów działalności tej ważnej i naczelnej organizacji, w jej 40-letniej historii.

Z tego co powiedział prelegent i z tego co zostało poruszone w dyskusji oraz w artykułach "Dziennika Związkowego" z 4/5 maja ubr. r. i 22/23 lutego b.r. możnaby, w wielkim skrócie, podać co następuje:

1) Kongres Polonii Amerykańskiej został zorganizowany w Buffalo, N.Y., w maju 1944 r., przez około 2,500 delegatów reprezentujących wszystkie skupiska polskie w Stanach Zjednoczonych. Był on reakcją na groźbę, która zawisła nad narodem polskim.

2) Ustalono wówczas, że celem Kongresu jest zjednoczenie społeczeństwa polsko-amerykańskiego w walce o wolność i niepodległość Polski.

3) Ponadto, Kongres podjął się propagowania języka i kultury polskiej oraz pomocy charytatywnej.

4) Kongres działa przez zwracanie uwagi opinii świata, a szczególnie rządu Stanów Zjednoczonych, na terror i nieprzestrzeganie praw ludzkich w Polsce, podporządkowanej Moskwie, na skutek umów jałtańskich i innych.

Odczytem o K.P.A. — Komitet Odczytowy Studium Spraw Polskich zakończył zimowo-wiosenną serię odczytów na takie tematy, jak zadania emigracji, Rosja carska i sowiecka, narody sąsiadujące, Stany Zjednoczone i powyższy temat.

Celem ich było podniesienie wiedzy na tematy poruszane, w atmosferze wolnej wymiany myśli, w demokratycznej dyskusji i szacunku dla przeciwnych poglądów; oraz w nadziei, że poinformowany członek Polonii staje się lepszym działaczem na rzecz narodu polskiego.

Zanim jeszcze nastąpią wakacje letnie, Studium zaprasza na sympozjum po angielsku na temat: "Poland And The Nations Of Old Rzeczpospolita," które ma się odbyć w sobotę, 29 czerwca b.r. o 13:45 w Orchard Lake Schools, koło Detroit, z udziałem wybitnych prelegentów polskich i innych narodowości. Szczegóły — od członków Studium, lub przez zgłoszenie się do: M. Ładak, 19611 Waltham St. Detroit MI 48205, tel. 313-521-3356.

Komitet Odczytowy Studium

Nabożeństwo Żałobne w Rocznicę Śmierci Gen. W. Andersa

W 15-tą rocznicę śmierci Gen. Armii Władysława Andersa, Dowódcy II Korpusu P.S.Z. odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę dnia 11 maja b.r. o godz. 6-tej wieczorem. w kaplicy Ojców Jezuitów, przy 4105 N Avers Ave., na które zaprasza Zarząd i członkowie Koła SPK Nr. 31, im. 2 Korpusu w Chicago.

(-) Ppułk. Jan Jurewicz, prezes

Bal Maskowy Polskiego Klubu Młodzieżowego

Polski Klub Młodzieżowy przy Związku Klubów Polskich zaprasza na Bal Maskowy dla samotnych, 18 maja, w restauracji "Wierchy," przy 4518 W. Fullerton, o godz. 8 wieczorem. Bilety do nabycia przed imprezą.

Zawiadamiamy również o kursie tańca I stopnia. Początek zajęć — 14 maja, o godz. 7 wiecz., w sali Central Park, przy 2840 N. Central Park.

Po informacje prosimy dzwonić: 489-3729 wieczorem.

B. Sokołowski

Wystawa Malarstwa i Rzeźby

Polski Klub Artystyczny zawiadamia o Wystawie Malarstwa i Rzeźby która odbędzie się w Copernicus Cultural and Civic Center, przy 5216 W. Lawrence, w dniach od niedzieli, 26 maja do niedzieli, 2 czerwca.

Uroczyste otwarcie Wystawy z szampanem w niedzielę, 26 maja, od 3 do 6 wiecz. Wstęp 3 dol. (w tym katalog Wystawy).

Wystawa otwarta będzie od poniedziałku do soboty, w godz. od 12 do 4 po poł., w niedzielę, 2 czerwca — od godz. 3 po poł. do 6 wiecz.

Prosimy o donacje na cel Wystawy i poparcie polskich artystów w Chicago. Można je składać na Polish Arts Club i przesyłać przed 20 maja na adres: Paweł Zajączkowski, 4933 N. Wolcott, Chicago, Ill. 60640.

Uroczystość "Dnia Matki"

Tradycyjnym zwyczajem, zarząd Tow. im. Mikołaja Kopernika, Grupa 669 ZNP, urządza uroczysty "Dzień Matki," w dniu 12 maja, o godz. 1:30 po południu w amarantowej sali (1 piętro) "Oaza," przy 1250 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

W programie, jak zwykle, obfity i najsmaczniejszy w Chicago obiad, złożony z wiadomych wszystkim, specjalności kuchni pani Ireny, właścicielki lokalu.

Po raz pierwszy, w naszych spotkaniach, wystąpi świetna piosenkarka, Anita Nazorek, ze swoim bogatym repertuarem, oraz doskonały pianista-akompaniator, Henryk Wawrzyczek.

Niezależnie od powyższego zobaczymy, lubiany przez nas wszystkich, zespół młodzieżowy "Stokrotki."

Dla miłośników tańca przeznaczamy najlepsze nagrania, najlepszych wykonawców, w rytmie międzynarodowym.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy uprzejmie o jak najwcześniejsze zamawianie miejsc, dzwoniąc do organizatora niniejszej imprezy, Bogdana Parfińczuka, tel. 631-2558.

Tadeusz Tomaszek — prezes
Krystyna Jankowski — sekr. prot.
Bogdan Parafińczuk —org.

Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu XIII ZNP

Zgodnie z postanowieniami statutowymi, komisarka Okręgu XIII ZNP i prezeska Wydziału Kobiet przy tym Okręgu Kazimiera Pytel, zwołuje Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP, na niedzielę, 19 maja.

Sejmik odbędzie się w Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave. Początek punktualnie o godz. 1 po poł.

Grupy należące do Okręgu XIII proszone są o wydelegowanie dwie delegatki, a Gminy po trzy delegatki. Mandaty delegatek należy przysłać, jak najwcześniej do komisarki Pytel, ponieważ trzeba przygotować listę kandydatek do różnych komitetów Sejmiku.

Komisarka zaprasza na Sejmik Zarząd Centralny ZNP z prezesem Alojzym Mazewskim na czele, byłych urzędników Okręgu, byłe komisarki i byłych komisarzy, jak również Komisarkę i Komisarza Okręgu 12 oraz Komisarza Okr. 13. Przyjemnie gościć będzie na Sejmiku posłów z ostatniego Sejmu ZNP.

Ze względu na ważność spraw, jakie będą poruszane na Sejmiku, uprasza się wszystkich o liczne i punktualne przybycie.

Kazimiera Pytel — komisarka

Zebranie Rodziców Madonna H.S.

Komitet Rodzicielski Madonna High School, zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się 14 maja, o godz. 7:30 wiecz., w szkolnej kafeterii. Zaprasza się wszystkich rodziców i absolwentów szkoły.

Po informacje proszę dzwonić: 282-2552.

Wieczór w Madonna High School

Madonna High School zawiadamia o wspólnym wieczorze uczniów ostatnich klas z ich rodzinami, nauczycielami i przyjaciółmi, który odbędzie się 16 maja.

Wspólny obiad — w Sarenecki Bros., Sherwood Room, przy 4720 W. Armitage, o godz. 6:30 wiecz.

Po informacje proszę dzwonić: 282-2552.

Nie Będzie Ekstradycji Morderców Liu

Taipei (Tajwan) — Władze tajwańskie zamierzają odrzucić wszelkie wnioski o ekstradycję dwóch mężczyzn oskarżonych i zasądzonych w związku ze sprawą morderstwa chińsko — amerykańskiego dziennikarza. Władze amerykańskie wystąpiły o ekstradycję, zamierzając przeprowadzenie rozprawy dądowej obu osobników w USA.

Wniosek w sprawie ekstradycji obejmuje Chen Chi-Li i Wu Tun. Obaj skazani zostali za zamordowanie w Kalifornii w październiku ub. roku dziennikarza Henry Liu.

OFFICE OF THE MAYOR
CITY OF CHICAGO

HAROLD WASHINGTON
MAYOR

PROCLAMATION

WHEREAS, the 194th anniversary of the adoption of the May 3 Polish Constitution of 1791 will be observed in Chicago beginning Thursday, May 2, 1985, with a reception hosted by the Mayor; and

WHEREAS, this celebration will culminate on May 5 with a mass at Holy Trinity Church and a program which follows; and

WHEREAS, on May 4, the traditional Polish Constitution Day Parade will step off from Dearborn Street and Wacker Drive and will consist of bands, marching units, drum and bugle corps and floats; and

WHEREAS, citizens of Polish origin throughout Chicago will be joined in their celebration by many Chicagoans of differing ethnic origins to pay tribute to the Polish Heritage and the Humanitarianism of democracy and tolerance; and

WHEREAS, the Constitution of 1791 was the first liberal declaration in Europe which called for rule by a majority and the democratic principles of liberty and religious freedom; and

WHEREAS, the Polish people have never surrendered their belief in these democratic principles and are determined to eventually obtain their true freedom as a nation:

NOW, THEREFORE, I, Harold Washington, Mayor of the City of Chicago, do hereby proclaim May 2-5, 1985 to be POLISH CONSTITUTION AND POLONIA DAYS IN CHICAGO and urge the people of Chicago to join these compatriots of Polish ancestry in their events to commemorate this historic event.

Dated this 2nd day of May, 1985.

Harold Washington
Mayor

Zdjęcie proklamacji wydanej przez mayora Chicago Harolda Washingtona z okazji obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Proklamację wręczył Mayor przedstawicielom ZNP w czasie specjalnego przyjęcia, jakie wydał z tej okazji w Ratuszu, w czwartek, 2 maja.

Sejmik Okręgu I Zw. Śpiewaków Pol. w Ameryce

Sejmik 54-ty Okręgu 1 Z.S.P. w AM odbędzie się w niedzielę, 19 maja, w sali Wonderland Ballroom, pod nr. 2934 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois.

Zjazd rozpocznie się o godzinie 9:30 rano z uroczystą Mszą św. odprawioną w kościele św. Jacka pod nr. 3636 W. George St., Chicago, IL. Zbiórka przy kościele o godzinie 9:00 rano.

Po Mszy św. "Brunch" w Wonderland Ballromm, 2934 N. Milwaukee Ave. Rejestracja delegatów, delegatek i gości od godziny 12:00 do 1:00 po poł. Otwarcie zjazdu po południu w godzinach od 1:15 do 5:30 wieczorem. Kolacja będzie podana o godzinie 6:00 wieczorem.

Apelujemy do chórów należących do Okręgu i o przysłanie pełnej liczby delegatów i delegatek. Mandaty muszą być podpisane przez zarząd chórów i należy je przesłać z opłatą kosztu zjazdu na ręce prezeski chóru Filharmonia Apolonii Adam, 7510 W. Lawler Ave., Niles, IL 60648.

K. Jasiński, prezes

Odrzucenie Pomocy Charytatywnej Przez PRL

Niebywałe zdziwienie i oburzenie środowisk emigracyjnych oraz społeczeństwa szwedzkiego wzbudziła wiadomość, że władze PRL odmówiły wpuszczenia do Polski transportu z odzieżą i żywnością, która została zebrana przez szwedzkich przyjaciół Polski w niewielkiej miejscowości Rimfarsa.

W Wielki Piątek telewizja szwedzka przedstawiła reportaż na ten temat oraz wywiad z jedną z organizatorek tej akcji pomocy Polsce.

Pani Irena Froslund na pytanie dziennikarza o powody odmówienia wizy wjazdowej do Polski organizatorom akcji, odpowiedziała, że jak oświadczył konsul PRL w Sztokholmie, społeczeństwo w Polsce nie potrzebuje już starych ubrań i żywności, gdyż wszystko to jest w sklepach. Jedyną rzeczą, jakiej brakuje nadal w Polsce — mówił konsul generalny — są lekarstwa.

Na pytanie, co w takim razie organizatorzy akcji mają zrobić z zebraną żywnością i ubraniami, konsul odpowiedział cynicznie, że mogą je rozdać wśród społeczeństwa szwedzkiego.

Takie stanowisko władz PRL wobec zagranicznej pomocy charytatywnej płynącej ze Szwecji odczytywane jest jako zasadnicza zmiana w polityce władz reżymowych w stosunku do Kościoła, gdyż prawie cała pomoc z zagranicy (w tym wypadku ze Szwecji) kierowana jest obecnie do parafii, które zajmują się rozdziałem darów wśród najbardziej potrzebujących obywateli. Również i transport z Rimsfarsy miał być skierowany do jednej z parafii.

Jak poniformowała mnie osoba przybyła parę dni temu z kraju, w PRL-owskich środkach masowego przekazu słyszy się obecnie coraz częściej krytyczne słowa na temat rzekomo niewłaściwego rozdziału darów zagranicznych przez Kościół. Władze twierdzą, że najbardziej kompetentnymi do odbioru pomocy są bezpośrednio domy dziecka bądź państwowe instytucje pomocy społecznej, które mają najlepsze — zdaniem władz — rozeznanie w potrzebach społeczeństwa.

Wielokrotnie już przekonaliśmy się w przeszłości, że pomoc zagraniczna, która adresowana była do instytucji kontrolowanych przez państwo, dzielona była następnie między pracowników MSW i ZOMO.

W komentarzu do cynicznej wypowiedzi konsula generalnego w Sztokholmie, reporter dziennika telewizyjnego "Rapport" wyraził opinię, że postawa władz PRL jest całkowicie niezrozumiała i nie odzwierciedla rzeczywistej sytuacji aprowizacyjnej w Polsce.

Chociaż prawdą jest, że w sklepach w PRL jest obecnie znacznie więcej towaru niż chociażby przed dwoma laty, to jednak nadal zaopatrzenie pokrywa jedynie część zapotrzebowania, a w wyniku kolejnej podwyżki cen wiele artykułów jest nieosiągalnych dla przeciętnego obywatela.

"Oświadczenie konsula generalnego w Sztokholmie jest więc kłamliwe — mówi komentator "Rapport" — a przyczyn odmowy udzielenia zezwoleń na wyjazd kolejnych konwojów z pomocą charytatywną do PRL należy szukać zupełnie gdzie indziej".

Tą skandaliczną decyzją konsulatu PRL w Sztokholmie najbardziej skonfundowani byli organizatorzy i fundatorzy akcji pomocy z Rimfarsy. Oświadczyli oni, że będą czekać cierpliwie, aż władze PRL zmienią swoją decyzję i że nie jest ona definitywna. Szukając jakiegoś racjonalnego wytłumaczenia dla podjętych obecnie prób zatrzymania zagranicznej pomocy charytatywnej można jedynie domyśleć się, że władze PRL bardzo poważnie traktują słowa rzecznika prasowego Jerzego Urbana, który powiedział kiedyś na konferencji prasowej, że "rząd zawsze wyżywi się".

Czyżby konsul generalny PRL w Sztokholmie — był uczniem pana Urbana. . . .?

Stanisław Sobolewski
(ND)

Spotkanie w Bursie Numizmatycznej

Zawiadamiamy o kolejnym spotkaniu w Bursie Numizmatycznej w Leaning Tower YMCA, przy 6300 Touhy, które odbędzie się w niedzielę, 12 maja, od 10 rano do 4 po poł. Wstęp i parking bezpłatne.

Liczba Bezrobotnych Może Się Zmienić

Washington (UPI) — Wielu rzeczoznawców ekonomicznych twierdzi, że sytuacja gospodarcza może ulec w najbliższych miesiącach pogorszeniu, co spowoduje zwiększenie się liczby bezrobotnych. Coraz więcej robotników fabrycznych zaczyna tracić pracę.

W lutym liczba bezrobotnych wynosiła 7.3 proc. Tyleż w marcu. Na przestrzeni 11 ostatnich miesięcy, 7.3 proc., stanowiło przeciętną w zakresie bezrobocia.

Na trybunie gości honorowych, od lewej: prezes Alojzy A. Mazewski, ks. bp. Alfred Abramowicz, gen. John Piotrowski, ald. Roman Puciński i wiceprezes ZNP Antoni Piwowarczyk. W tyle pomiędzy ks. Biskupem a Generałem, Eugene Moats, prezes S.E.I.U. Lokalu 25 i częściowo zasłonięty, prezes Sokolstwa Polskiego w Ameryce Bernard Rogalski, który przybył specjalnie z Pittsburga. (foto. Vic Modliński)

Goście honorowi przygotowują się do wymarszu w paradzie. Na pierwszym planie przyjaciel Polonii kong. Frank Annunzio i komisarz Dystryku Sanitarnego Gloria Majewski. Nieco dalej, była dyrektorka ZNP Florentyna Stawiarska, oraz znany przemysłowiec Chester Sawko. (foto. Vic Modliński)

Słoneczna Parada

Maj w Chicago jest inny niż w Polsce. Tam jeszcze północ chłodem dmucha, jeszcze nagie stoją drzewa, jeszcze konieczne są grube, ciepłe okrycia — tu ciepły wiatr znad jeziora chłodzi rozgrzane słońcem ciała, zielenią się drzewa, kwitną kwiaty.

Tam polskie służby, których zadaniem jest utrzymywanie porządku, rozpędzają pochody demonstrantów świętujących rocznicę Konstytucji — tu policja jest reprezentowana w paradzie. Wcale nie polska policja. . .

Tam dominują smutek i strach — tu, radość, że wiele nas.

Lecz jedno mamy wspólne: gorące serca bijące dla Ojczyzny jęczącej w niewoli.I jeszcze poczucie niezrywalnych więzi, którym w Kraju na imię Kongres Polonii Amerykańskiej, tutaj "Solidarność".

Dla Polaków w kraju i za granicą jest to świat symboli.

Czasem są to symbole wspólne, jak palce wzniesione w znaku "V", jak Mazurek Dąbrowskiego, Rota, Boże coś Polskę, harcerskie lilijki, góralskie kapelusze.

Czasem są odmienne, ale oznaczają to samo — więź Kraju z Polonią i Polonii z Krajem.

Tam szacunkiem i miłością otacza się imiona Jana Pawła II, Czesława Miłosza, Alojzego Mazewskiego. Tu drżymy o los lecha Wałęsy, Bogdana Lisa, Władysława Frasyniuka, bólem przejmuje nas męczeńska śmierć księdza Jerzego.

Przez zalaną słońcem Dearborn Street, czy przez zasnute gazami łzawiącymi ulice Warszawy, Gdańska, Krakowa, idziemy wszyscy razem. My — Polacy. Przewodzą nam cienie Kołłątaja i Kościuszki, księcia Józefa i Pułaskiego, Piłsudskiego i Paderewskiego. A nad głowami powiewają biało-czerwone. I pieśń płynie ta sama: "Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy!"

Kraj walczy. Młodzi, wartościowi ludzie giną potajemnie, zapełniają więzienie, są bici i szykanowani. I z nadzieją w sercach spoglądają ku zachodowi.

Polonia również nie śpi, choć jej wysiłek, obliczany w dolarach, nie jest tak widoczny jak łzy i krew. Inny być przecież nie może.

W czasie parady 3-Majowej zebrano wśród publiczności — w formie dobrowolnych datków — około 3,000 dolarów. Może to mało, ale dla Kraju liczy się każda, nawet najskromniejsza pomoc. Zebrana suma oznacza kilkoro wyleczonych dzieci, kilkadziesiąt tysięcy stron krzepiących gazetek. . .

3-Majowa parada w Chicago jest zupełnie odmienna od wszystkiego, do czego przywykliśmy w kraju. Nie przypomina rozpędzanych przez ZOMO żywiołowych demonstracji, w czasie których brak kolorowych sztandarów, barwnych strojów, wesołej muzyki. Ani, tym bardziej, oficjalnych spędów na rozkaz komunistycznej partii. Jest radosnym świętem. Świętem wspólnym. Świętem polskim. Świętem dla każdego, kto z nami świętować zechce.

Idą więc poczty sztandarowe, kombatanci, związki i wspólnoty. Idzie zwarty blok szkół. I górale. I Sokoli. I harcerstwo. Rydwany i samochody pamiętające czasy sprzed pół wieku. A także straż pożarna, pocztowcy, policjanci, wojsko. No i orkiestry, orkiestry, orkiestry.

Łopocą w porywistym północnym wietrze sztandary, warczą werble, furkocą wstążki poprzebieranych w krakowskie i góralskie stroje maluchów. "Wiwat Maj, Trzeci Maj!"

A na chodnikach zwarty tłum. Polonia. I przyjaciele Polonii — Amerykanie. Oklaski, okrzyki, pozdrowienia. I uśmiech.

Czy kiedyś przyjdzie obejrzeć taką paradę w Polsce? Osobiście wierzę, że tak.

Piotr Krystian Równia

Impreza Polish Women's Civic Club

Polish Women's Civic Club zawiadamia o dorocznej imprezie "Bouquet of Spring Fashions," która odbędzie się w poniedziałek, 13 maja, w Elmhurst Country Club 4 N. 560 Wood Dale Rd., Wood Dale, Ill. Pokaz mody zapewni "The Park Shop," futer — "Pachona." Przyjęcie o godz. 11 rano.

Po informacje proszę dzwonić: 827-0712 lub 763-4069.

Zebranie Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków z południowej części miasta zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 14 maja, w sali Placówki 14, przy 4139 S. Kedzie, o godz. 7:30 wiecz.

Po zebraniu, przyjęcie z okazji Dnia Matki i Ojca. Prosimy wszystkich o przybycie.

K. Jasiński — prezes
L. Siorek — sekr. prot.

Spotkanie w Golden Diners Club

Miesiąc maj jest "Miesiącem Starszych Amerykanów" od 1963 r. Jego tradycyjne znaczenie sprowadza się do podkreślenia potrzeb i możliwości ludzi starszych.

Jedną z wielu imprez zaplanowanych na maj przez wydział d/s Ludzi Starszych i Niepełnosprawnych będzie obiad, na który zaprasza się do 107 Klubów Golden Diners, 16 maja. Należy zrobić rezerwację.

Po informacje proszę dzwonić pod nr 744-4016 i TDD 744-6777.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Co To Jest Dyplomacja?

Przez długie wieki świetności Rzeczypospolitej przedstawiciele Polski witani byli na dworach europejskich z należnym szacunkiem.

Nawet w wojowniczym Stambule posłowie polscy zachowywali swój immunitet, choć przyznać trzeba, że gdy na murach sułtańskich pałaców wywieszano buńczuki wojenne, żaden giaur, także dyplomata, bezpiecznym być nie mógł.

Szanowano naszych posłów także i dlatego, że my szanowaliśmy cudzych. Dopiero w mrocznej epoce saskiej zaczęto przedstawicieli naszego kraju lekceważyć. Kazano im wystawać godzinami w antykamerach ościennych władców, dając do zrozumienia, że z Polską nikt się już nie liczy.

Rzeczpospolita stała się "chorym człowiekiem Europy," a gdy umarła w końcu wieku XVIII, narody Świata postarały się szybko o Niej zapomnieć.

Po roku 1918 z trudem odzyskiwaliśmy utracone pozycje. Wiele trzeba było wysiłku, by odbudować to, co zburzyli zaborcy. Ostatnia wojna ukazała naocznie, jak chwiejny był gmach wzniesiony na dawnych zgliszczach.

I nie wygasły jeszcze pożary, nie przebrzmiały echa milionowych ofiar, gdy wolny świat pospieszył z uznaniem dla tzw. rządu tymczasowego i stworzonej wkrótce potem PRL. Z sal audiencyjnych usunięto posłów emigracyjnego rządu RP, instalując w ich miejsce tych z Lublina. Takie było — nieprzewidziane przez Zachód — pokłosie Jałty.

Dzieje dyplomacji, to dzieje szpiegostwa. Od zarania cywilizowanej ludzkości immunitet dyplomatyczny stanowi ochronę przedstawicieli państw akredytowanych przy rządach państw innych, ale nakłada również na chronionych pewne obowiązki.

Związek Sowiecki, a za nim wasalne rządy krajów "demokracji ludowej," traktują placówki dyplomatyczne szczególnie instrumentalnie. Rozbudowane do setek, a nawet tysięcy osób personelu, "placówki dyplomatyczne" służą w gruncie rzeczy jednemu tylko celowi.

A przecież ambasady i konsulaty spełniają — lub też spełniać powinny — wielorakie funkcje: od poselskich, poprzez ochronę interesów własnych obywateli na obcym gruncie, po służebną rolę względem tych wszytkich, którzy z reprezentowanym przez placówkę krajem mają jakikolwiek związki.

Polskie konsulaty rozsiane po całym Zachodzie winny — między innymi — służyć Polonii wolnego świata. Trudno byłoby czymkolwiek innym usprawiedliwić ich ilość i liczebność personelu. W Lille we Francji, czy w Chicago, jest doprawdy niewielu Polaków, którzy chcą i potrzebują ochrony konsulatu. Gdyby nie pewne ułatwienie, jakim jest obecność na terenie bogatym w Polonię placówki rządu PRL wystawiającej wizy i przedłużającej ważność konsularnych paszportów, istnienie "dyplomatycznych" przedstawicielstw należałoby postawić pod znakiem zapytania.

Usunięcie z Polski dwóch dyplomatów amerykańskich, którzy byli obecni w tłumie w czasie 1-majowej antyrządowej demonstracji w Nowej Hucie, jest jaskrawym pogwałceniem immunitetu dyplomatycznego. Bowiem istnieje wprawdzie prawo, zezwalające rządowi każdego kraju cofnięcie przywileju obcemu przedstawicielowi bez podania powodów, to jednak akcja władz PRL była w rzeczywistości "karą" za pobyt Amerykanów w innym, niż im przyznano, miejscu, tj. w murach placówek dyplomatycznych.

Decyzja Departamentu Stanu była w tym świetle zwyczajowym — i niezwykle słusznym — odwetem. Po raz pierwszy jednak usunięto dwukrotnie większą liczbę przedstawicieli PRL niż uczyniły to władze polskie wobec dyplomatów amerykańskich. Senator Paul Simon (D-Il.) powiedział z tej okazji, że z jego poufnych informacji wynika, iż jeden z usuniętych Polaków "mógł być szpiegiem."

Zamieszkali w Illinois Polacy są nieco odmiennego zdania — nie mają wątpliwości co do rzeczywistej roli spełnianej przez konsulat przy Lake Shore Dr. i licznych — opłacanych przez tenże konsulat — agentów. "Dziękujemy Departamentowi Stanu"—mówili uczestnicy 3-majowej parady.

Rząd PRL — podobnie jak rząd sowiecki — zapewne nie zdaje sobie sprawy z tego, że nie Ameryce, a właśnie Polsce, winno zależeć na utrzymywaniu placówki dyplomatycznej w Chicago. Niech decyzja Departamentu Stanu będzie dla władz PRL ostrzeżeniem: wydawać wizy — tak; szpiegować — nie!

I jeszcze jedno — nam, Polakom i Amerykanom polskiego pochodzenia, wywiadowcza działalność placówek PRL ujmy nie przynosi. Wina leży po stronie czerwonych. Warto by zapamiętali tę prostą prawdę.

Następcy Johna Morgana

W końcu XIX stulecia wydawało się cywilizowanym Amerykanom i Europejczykom, że piracka czarna bandera raz na zawsze zniknęła z powierzchni mórz i oceanów. Zdecydowana walka wydana morskim rabusiom przyniosła spodziewane — zdawać by się mogło — efekty.

W latach I i II wojny światowej straszyły, co prawda, pirackie korwety z niemieckimi załogami, ale w dobie atomu i lotów na Księżyć rzecz uznano za minioną.

A przecież jest inaczej.

Do stale powtarzających się należą przypadki napadów na jachty w basenie Morza Karaibskiego i Zatoki Meksykańskiej. Częstokroć US Coast Guard znajduje opuszczone łodzie motorowe, których pasażerowie giną bez wieści.

Jeszcze częściej jedynym śladem po żeglarzach jest informacja, że ". . . wyszedł w morze kierując się do. . .:"

Załogi polskich statków handlowych utrzymujących połączenia liniowe z portami zachodniego wybrzeża Afryki od połowy lat 60-tych padają regularnie ofiarą napadów czarnych gangów pirackich grasujących na redach Lagos, Konakry, Akry czy Abidżanu. Bywa, że starcia z piratami kończą się krwawo dla obu stron. Ostatnio zapanowała "moda" na gangi damskie.

Do niezbyt bezpiecznych należą Morze Czerwone i wybrzeża Brazylii. Ostatnio problem piractwa morskiego pojawił się również w tradycyjnym — rzec by można — "zagłębiu pirackim," jakim był obszar Morza Andamańskiego, Cieśniny Malakka i Zatoki Tajlandzkiej w minionych stuleciach.

Tragiczne, że ofiarą napadów i gwałtów padają "boat people," uciekający na swych łódkach spod władzy czerwonego wietnamskiego reżimu. W ostatnim okresie — od roku 1980 — obrabowane zostały 2,283 osoby, zamordowano 1,375.

Na szczęście ilość ataków maleje z roku na rok. Trudno przy tym powiedzieć, czy wpływ na taki stan rzeczy ma mniejszy zysk, jaki można w wyniku napadu uzyskać, czy też walki między poszczególnymi gangami. Faktem jest, że zarówno u wybrzeży Afryki Zachodniej, gdzie International Maritime Bureau z Londynu zarejestrowało spadek liczby ataków pirackich z 46 w roku 1981 do kilku zaledwie w 1984, jak i w pobliżu Tajlandii sytuacja jest nieco lepsza.

Obecnie 33% przybywających do Tajlandii "boat people" jest po drodze atakowanych, co oznacza poprawę w porównaniu z rokiem 1981, kiedy to odpowiednia liczba wynosiła 56% ogółu uciekinierów.

Na wezwanie ONZ począwszy od roku 1982 kilkanaście krajów przeznaczyło ponad $10 mln na zwalczanie piractwa w rejonie Azji Południowo-Wschodniej. Kilka krajów przystąpiło do zwalczania gangów metodami policyjnymi.

Tajlandia posiada obecnie trzy samoloty obserwacyjne i 9 kutrów patrolowych stale przeczesujących wody terytorialne, co doprowadziło do schwytania kilku podejrzanych.

Co miesiąc ucieka z Wietnamu około 2,000 ludzi. W ciągu trzech pierwszych miesięcy bieżącego roku 21 uchodźców zostało zabitych, 26 rannych, a 17 uprowadzono. Ambasador Tajlandii przy ONZ twierdzi, że liczba jest wprawdzie niewielka, ale problem zażegnany nie został.

To i Owo

W Teheranie (Iran) oddano do użytku nowe urządzenie do wykonywania wyroków sądowych. Jest to ni mniej ni więcej tylko maszyna do obcinania ludzkich palców.

Jest ona napędzane elektrycznie i początkowo pomyślana była do obcinania dłoni, gdyż zgodnie z prawami Islamu tak karać należy złodziei.

Pierwszym czterem przestępcom nowa maszynka obciąła już palce prawej ręki. Jest to podobno bardziej humanitarne niż rąbanie toporem. Koran przewiduje wiele kar pozbawiania członków. Strach pomyśleć jaki będzie następny irański wynalazek.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Grupy Nienawiści"

(US NEWS & WORLD REPORT).— W czasie gdy Amerykanie przypominają sobie śmiertelne uprzedzenia z okresu ostatniej Wojny Swiatowej, nowa fala nienawiści rozlewa się na naszych własnych terenach.

Celem uderzeń są Zydzi, jak to było 40 lat temu w Niemczech, ale uderzenia są kierowane również przeciw czarnym, Azjatom oraz łacińskiego pochodzenia. Socjolog William Reese z Texas Christian University oświadczył "Lunatycy uważają, że obecnie jest czas aby podejmować ofensywy."

Za różnego typu kłopotami kryją się sekciarze, którzy chcieliby obalić obecne rządy, a na ich miejsce ustanowić władzę białych chrześcijan.

Właśnie w końcu kwietnia federalni agenci aresztowali przywódców takiej organizacji, mającej nazwę "Przymierze, Miecz i Ramię Pana." Władze federalne oblegały przez cztery dni schronienie sekciarzy (obóz wielkości 224 akry) w stanie Arkansas.

W Seattle, Wash. wielka ława przysięgłych oskarżyła 23 członków grupy mającej nazwę "Order" za mordowanie oraz rabowanie w imię potrzeb tego zbrodniczego środowiska.

Chociaż skrajni "wyznawcy" różnych grup liczą zaledwie kilka tysięcy osób, to jednak dyrektor FBI, William Webster, ostrzega, że grupy te "są groźniejsze niż grupy KKK (klaniści)." z których zresztą one wywodzą się.

Oskarżenia przedstawione w Seattle przeciw członkom grupy "Order" podkreślają, że dokonali oni napadu na opancerzoną ciężarówkę, rabując $3.6 miliona. Prócz tego, oskarżeni zostali obciążenie zarzutem, zamordowania w Denver., Colo. anonsera radiowego, Alana Berga, który był zdecydowanym krytykiem "grup nieważci."

Gdy te organizacje, jak i powiązane z nimi inne, jak dla przykładu działająca w Idaho grupa "Aryan Nations" zwalczają Żydów, silny w Stanach Południa Ku Klux Klan walczy przeciw interesom czarnych.

Ostatnio działacze KKK głoszą, że celem ich jest wytworzenie białego narodu oraz bronienie praw obywateli białej rasy. Ale trzeba wiedzieć, że chociaż zorganizowane grupy stanowią największe zagrożenie, najbardziej rasistowskie zbrodnie i przestępstwa są popełniane przez jednostki.

B'nai B'rith ustaliła, że w poprzednim roku dokonano 369 aktów wrogości przeciw Zydom oraz 715 aktów wandalizmu. W Boise, Idahi rzucono bombę do synagogi, w Bronx, NY, było 17 aktów wandalizmu w projekcie budownictwa federalnego.

Czarni też doznają wrogości ze strony rasistów. W Chicago w ub. roku dokonano ataków na 31 domów czarnych, a więc o 10 ataków więcej niż w 1983 r.

"Zbrodnie przeciw Amerykanom azjatyckiego pochodzenia osiągają "alarmujące rozmiary," jak to określił kongr. Norman Mineta z Kalifornii.

W Michigan są kłopoty, gdyż podnoszone są zarzuty, że napływ japońskich samochodów powoduje bezrobocie w amerykańskich zakładach produkcji samochodów.

Amerykanin chińskiego pochodzenia został tak ciężko pobity, że zmarł z odniesionych obrażeń. W jednej z miejscowości stanu Michigan czterej młodzi ludzie, uzbrojeni w noże, wdarli się do domu wietnamskiej rodziny, wysuwając żądania, aby Wietnamczycy opuścili stan. **(Tł. jb.)**

Globalny Rozwój Gospodarczy

Rzeczoznawcy Międzynarodowego Funduszu Monetarnego przewidują, że gospodarczy rozwój krajów uprzemysłowionych wyrazi się przeciętnie do 1990 r. normą 3 procent, a wywóz krajów słabszych w rozwoju gospodarczym powinien zwiększyć się o 5 do 6 procent.

Amerykański rozwój biznesowy wpływa korzystnie na odnowę gospodarczą, ale specjaliści ekonomiczni wspomnianej instytucji międzynarodowej wskazują, że amerykański deficyt budżetowy "już ma niekorzystny wpływ" na wysokość oprocentowania oraz raty przy wymianie oraz oszczędnościach zagranicznych. Ekonomiści głoszą więc, że te uzależnienia już zagrażają ekonomicznym zdolnościom w zakresie wejścia na drogę znacznego rozwoju.

Poza Oficjalnym Obiegiem

W tygodnikach krajowych trwa od jakiegoś czasu dyskusja nad definicją Literatury Polskiej. Pytanie rzeczywiście jest ważne — czy twórczość emigracyjna oraz krajowa wychodząca w tzw. "długim obiegu" ma znaleźć się w panteonie sławy i chwały, czy też nie? Ważne, bowiem od odpowiedzi zależy, czy krajowy czytelnik pozna wreszcie dzieła Gombrowicza, Nowakowskiego, J. Mackiewicza i wielu innych . .

"Dyskusja" polega oczywiście na strzelaniu do jednej bramki. Wybitni fachowcy, którym zawdzięczamy utopienie niejednego dzieła doszli do arcyciekawego wniosku: podzielili mianowicie literaturę emigracyjną na zdatną i niezdatną.

Do kategorii pierwszej zaliczono to wszystko, co dotyczy życia codziennego emigracji, trudnego losu Polaków rzuconych na obcy grunt, ich problemów i załamań, rozczarowań. Do drugiego worka wrzucono wszystko pozostałe, a więc rzeczywiście wartościowe.

W dodatku pewna grupa autorów emigracyjnych nie spełnia stawianych im wymagań, bowiem pisali i piszą utwory zarówno pierwszej jak i drugiej kategorii. Tak było w swoim czasie w Tadeuszem Nowakowskim, którego powieść już już miała być w kraju wydana, ale nagle autor okazał się "wrogiem" i trzeba było go wymazać. "Czy w takim razie — zastanawiają się "fachowcy" z PRL — można drukować jego poprzednie, znacznie zresztą lepsze od obecnych, dzieł?" I zaraz odpowiadają — "Nie!".

Obok "betonu", który odżegnuje się raz na zawsze i ostatecznie od emigracji i jej twórczości, są i tacy, którzy odgrywają rolę obiektywistów. Ci sami sobie zdają się niezwykle przebiegłymi, a de facto są jeszcze bardziej śmieszni.

Niejaki Marian Stępień wygłosił 14 lutego br. referat na jakiejś ogólnopolskiej konferencji w Warszawie. Tytuł brzmiał: "Literatura Polski Ludowej. Oceny i prognozy". Oto cytat:

"My, tzn. lewica polska, która po roku 1945 jest odpowiedzialna za całość polskiej literatury jesteśmy gospodarzami całego obszaru polskiej literatury współczesnej. Musimy ją opisać, uporządkować i ocenić. Powinność ta odnosi się również do tej części literatury polskiej, która rozwija się za granicą. Takie określenie naszych obowiązków nie oznacza akceptacji wszystkiego, co w polskiej literaturze współczesnej się pojawia. Niektóre z dzieł literackich powstałych za granicą powinny być wprowadzone w krajowy obieg czytelniczy, inne powinny być przez nas komentowane i poprzez szkice informacyjne przebliżane polskiemu czytelnikowi. Są i takie, z którymi musimy wchodzić w spór i polemikę. Znajdują się w tym zbiorze i takie dzieła, które możemy spokojnie przemilczeć, bo nie zasługują na uwagę".

Cóż to oznacza? A no tyle tylko, że wygłoszono kolejny referat, który, jako skierowany do odbiorcy nieco więcej niż przeciętego, nie zawiera wyłącznie inwektyw, a granice między czernią i bielą zostały lekko rozmydlone.

Cytowana klasyfikacja oznacza dalsze utrzymanie kursu wstecznictwa i Ciemnogrodu, ale podanie tego do wiadomości ogółu nastąpiło w formie wypisz-wymaluj jak "nowa" ustawa paszportowa, w której wymienia się ileś tam powodów niewydawania paszportu, a dopiero na samy końcu tkwi punkt "inne ważne przyczyny państwowe". Wszystko po to, by nie dać, ale sprawić wrażenie, że demokracja ludowa jest i czuwa.

Z pisarzami krajowymi, ale drukującymi za granicą Stępień rozprawia się mniej elegancko. Pewnie zżera go wściekłość, że jego nie drukuje nikt poważny. Pisze więc, co następuje: "Z jednej strony do publikowania na Zachodzie zachęcają stypendia i honoraria w wymienialnej walucie, z drugiej — zmuszają do tego szantaże i bezwzględna, ciągle jeszcze licząca się presja środowiskowa, której tylko najsilniejsi umieją się przeciwstawić".

Ci najsilniejsi to oczywiście członkowie ZL PRL z Haliną Auderską, Janem Dobraczyńskim, Romanem Bratnym, Wojciechem Żukrowskim, Bohdanem Czeszko i Jerzym Putramentem na czele. Pewnie Stępień też ma w ich szeregu swe dobrze lukrowane miejsce.

Adresatem literatury powstającej za granicą jest — zdaniem Stępienia — czytelnik krajowy "przede wszystkim dlatego, że tylko on, a nie jego odpowiednik emigracyjny, dysponuje właściwym przygotowaniem i reprezentuje wysoki poziom intelektualnych aspiracji". To już coś. Wiemy przynajmniej, że nomeklatura zdaje sobie sprawę z wyrobienia czytelnika krajowego. Szkoda tylko, że wnioski wyciąga zupełnie inne.

Witold Gombrowicz, jeden z największych pisarzy polskich XX stulecia, nie jest w Polsce oficjalnie drukowany "Dzienniki" i "Pornografię" kupowano w kioskach "Solidarności" 4 lata temu. Pewnie z tego powodu Stępień pisze, że "Dziennik" jest cytowany, znany, w znacznej mierze spopularyzowany".

Słuszne są obawy stępieniopodobnych. Ich własna literatura jest i będzie mizerna. Bo taki jest los literatury dworskiej.

Nam zaś wypada się tylko cieszyć, że są wśród nas twórcy tej miary, co Józef Czapski, Witold Gombrowicz, Tadeusz Konwicki, Anka Kowalska, Gustwa Herling-Grudziński, Tadeusz Nowakowski, Czesław Miłosz, Kazimierz Wierzyński i wielu, wielu innych.

Drugi obieg literacki, w którym są dzieła autorów krajowych i emigracyjnych, będzie trwał tak długo, jak trwać będzie antypolski reżim w Warszawie. **PKR**

Po Morderstwie Księdza Popiełuszki

W washingtońskim tygodniku politycznym "Human Events" (4 maja 1985) ukazał się artykuł Stefana Korbońskiego jako jednego z założycieli i ostatniego szefa Polskiego Państwa Podziemnego z lat 1939-1945 pt. "W Polsce po Popiełuczce wewnętrzna wojna trwa".

W artykule zostały omówione: zamach Jaruzelskiego z 13 grudnia 1981 i likwidacja Solidarności oraz ukryta kontynuacja stanu wojennego i fałszywa propaganda normalizacji stosunków.

Atak na ks. Popiełuszkę w sowieckich "Izwiestiach" z 12 września 1984 został oceniony jako zielone światło dane Służbie Bezpieczeństwa, która dokonała mordu w intencji wywołania krwawych rozruchów.

Zapobiegły im apele hierarchii katolickiej na czele z Prymasem Kardynałem Glempem oraz ruchu społecznego na czele z Lechem Wałęsą.

Artykuł kończy się opinią, że Stany Zjednoczone nie przywrócą klauzuli największego uprzywilejowania, , ani nie odmrożą kredytów handlowych, dopóki dyktatura komunistyczna nie odłoży na bok pałki milicyjnej i nie rozpocznie dialogu z Kościołem i społeczeństwem.

W Przyszłym Roku Wybory Do Senatu

Pilni obserwatorzy przygotowań do wyborów kongresowych w przyszłym roku, już mają swoje zdanie co nastąpi i już podsuwają swoje opinie. Otóż mówi się w kołach politycznych, że obecni senatorzy z obu partii, jeśli będą wszyscy kandydowali ponownie mogą ponieść spore straty. Ocenia się, że po stronie republikańskiej mogą przegrać sen. Hawkins (jest ona z Floryd), oraz senatorzy: Symms z Idaho, Nickles z Oklahoma, Andrews z North Dakota, i Abdnor z South Dakota.

Po stronie demokratycznej mogą mieć trudności wyborcze senatorzy Hart z Colorado, Cranston z Kalifornii, Leahy z Vermont i Dixon z Ill.

Tak te personalne oświetlenia odnotował tygodnik "US News and World Report". Demokraci wciąż mają lepszą szansę zdobycia kontroli w Senacie w 1986 roku., gdyż tylko 12 miejsc demokratów będzie podlegało wyborom, gdy po stronie republikańskiej miejsc do zdobycia czy też utracenia w przyszłorocznych wyborach będzie 22.

Odpowiadać Na Telefony

Biurokraci w Departamencie Pracy podejrzewają, że nowy ich szef, William Brock, przeprowadzi różne reorganizacyjne posunięcia, aby wykonywać te programy, jakie dotąd wciąż były w zawieszeniu.

Wygląda to na antybiurokratyczny dowcip, ale napewno wiąże się z rzeczywistością, że pierwszym celem Brocka będzie znalezienie kogoś, kto będzie odpowiadał na. . .telefony.

DZIAŁ KOBIET

Wieczorowy płaszcz ze złotej lamy zaprojektowany przez Pauline Trigere (z lewej). Z prawej — drapowana sukienka z dżerseju projektu Giorgio Sant'Angelo.

W Czasie Ciąży Bez Lekarstw

Medycyna po złych doświadczeniach ostrzega przyszłe matki przed przyjmowaniem aspiryny bez porozumienia się z lekarzem. Ponieważ jednak trudno jest przebrnąć przez dziewięć miesięcy bez kataru, anginy, czy innej nawet banalnej dolegliwości, ale wymagającej przecież zastosowania jakiegoś leku dolegliwości — zaczęto szukać pomocy poza chemią. I tak:

Przy torsjach i mdłościach, które są prawidłową, fizjologiczną reakcją na przestawienie hormonalne w organizmie, a nawet, jak się twierdzi — oznaką prawidłowego przebiegu ciąży, nie wolno przyjmować bez uzgodnienia z lekarzem żadnych pigułek, zwłaszcza w pierwszych 8 tygodniach, w których zaczyna rozwijać się centralny system nerwowy płodu. A oto sposób zapobiegający torsjom:

rano unikać zdenerwowania i niepokoju,

śniadanie zawsze spożywać w łóżku jeszcze przed wstaniem,

w ciągu dnia ciągle coś "przegryzać, choćby nawet kawałek suchego chleba.

Przy zaparciu przyjmować siemię lniane przepuszczone wraz z cukrem przez maszynkę (łyżka cukru, trzy łyżki siemienia) — dwa razy dziennie po łyżce, z mlekiem lub herbatą. Starać się jeść produkty obfitujące w błonnik — jarzyny, sałatę, i zażywać dużo ruchu.

Przy bólach głowy — nie wolno sięgać po żaden proszek, a już zwłaszcza po nieznane tabletki, zawierające kilka składników. Jeśli ból bardzo dokucza — powinien pomóc kompres położony na czoło lub natarcie czoła i skroni olejkiem miętowym; warto też otworzyć szeroko okno i wykonać kilka głębokich oddechów.

Przy bezsenności, która często dokucza ciężarnym w ostatnich trzech miesiącach, nie przyjmować żadnych środków chemicznych, natomiast przed położeniem się do łóżka: wziąć ciepłą kąpiel, wypić szklankę gorącego mleka z miodem.

Przy zgadze— która jest następstwem nadkwaśności żołądka, środkiem łagodzącym okazuje się mleko lub jogurt, sok z jabłek lub z kiszonej kapusty, a także sok wyciśnięty z surowych utartych ziemniaków — 2 razy dziennie po pół szklanki.

Przy przeziębieniu, podwyższonej temperaturze, uzgodnić z lekarzem, jaki ewentualnie zastosować środek obniżający temperaturę. Przy katarze stosować inhalacje (parówki) z rumianku z dodatkiem olejku eukaliptusowego. Przed snem — szklanka herbaty z sokiem malinowym.

Przy depresji, przygnębieniu, zmianach nastroju — tak typowych dla okresu ciąży, nie ratować się środkami uspokajającymi. Panuje pogląd, że najlepszym "lekiem" jest w takich sytuacjach zaakceptowanie swojego stanu i pogodzenie się z faktem, że w ciąży na wiele spraw patrzy się inaczej. Wiele pomóc tu może najbliższe otoczenie, troszczące się o dobry nastrój w domu, o zapewnienie przyszłej mamie nie męczących rozrywek.

Przy wielu niedomaganiach i chorobach (na przykład przy nadciśnieniu, zaburzeniach rytmu serca, cukrzycy, reumatyzmie, astmie), przyjmowanie leków jest konieczne. W takich przypadkach należy jak najwcześniej, dosłownie w pierwszych dniach ciąży, uzgodnić z lekarzem, jakie środki mogą być stosowane bez ryzyka, a które — jeśli nie są bezwrunkowo potrzebne — można odstawić. Najniebezpieczniejszym okresem dla płodu, jeśli chodzi o stosowanie leków w ciąży, są jej pierwsze trzy miesiące.

A co z ziołami, które zazwyczaj traktujemy jako leki niewinne i nieszkodliwe? Otóż — od momentu zajścia w ciążę aż po koniec piątego miesiąca — nie wolno stosować ziół rozgrzewających (nie wymienialiśmy ich więc przy przeziębieniu!), między innymi kwiatu lipy, mięty, kwiatu bzu czarnego, a nawet rumianku użytego w większym stężeniu niż zazwyczaj.

Równie szkodliwe są w tym okresie chemiczne środki rozgrzewające.

O Małżeństwie

Małżeństwo to próba sięgnięcia w głąb pełnego worka węży, w nadziei, że się stamtąd wydobędzie węgorza.

•

Gdy jedno jest mądre, oboje są szczęśliwi.

•

Małżeństwo jest odwróconą chorobą: zaczyna się od gorączki, a kończy przeziębieniem.

•

Wszystkie panny są dobre; skąd więc biorą się złe żony?

•

Kiedy kobieta nie jest zamężna, czeka pół nocy, aby jej ukochany wyszedł z jej domu. Kiedy wyszła za mąż, czeka pół nocy, aby ukochany mąż wrócił nareszcie do domu.

•

Ubolewam, że tak mało jest pijanych ze szczęścia, a tak dużo abstynentów!

•

Recepta: mieć jak najwięcej niezapomnianych przeżyć i jak najszybciej o nich zapomnieć.

•

Ideałem mężczyzny jest kobieta, której nie może znaleźć.

•

Trzech rzeczy nie wybacza się kobietom. ale nikt nie wie jakich i dlaczego.

•

Uratowałem jej życie, potem ona za mnie wyszła. Oto wdzięczność!

•

Kobiety zdobywają się czasem na heroizm. Dotrzymują wierności kilku mężczyznom jednocześnie.

Porady Praktyczne

Metale posrebrzane, które brudzą, pocieramy bardzo szybko miękkim gałgankiem zanurzonym w denaturacie. Szybko, ponieważ nie powinno się długo pozostawiać alkoholu w kontakcie z posrebrzaną powierzchnią.

Płukać obficie letnią wodą i wycierać do sucha miękkim gałgankiem. Na zakończenie polerować kawałkiem miękkiego zamszu.

Podręczny Słowniczek Nowomowy

PSN(m) — (Odcinek 1)

Polakom w Ameryce, zwłaszcza tym, którzy jeszcze prenumerują i co gorsza — czytują prasę krajową — dedykujemy ten krótki przegląd zwrotów i określneń obecnie w Polsce obowiązujący. Słowniczek radzimy wyciąć, oprawić w skórę, nosić przy sobie i koniecznie zabrać ze sobą na pokład Iła-62 lecącego do Warszawy pod wezwaniem "Fly by Lot".

Brak czasu i miejsca nie pozwala nam, oczywiście, zabezpieczyć (patrz: zabezpieczenie) PT Czytelnikom pełnego słownika, ale postaramy się uzupełnić go w najbliższych tygodniach.

Uwaga! Kolejność prezentowanych haseł nie oznacza bynajmniej, że zmianie uległ alfabet. Zapewniamy, że wciąż jeszcze obowiązuje w PRL (choć nie bardzo wiadomo jak długo) układ A — Z.

Miłej lektury, drogi Czytelniku. Do dzieła!

ODCINEK — może być np. walki z kontrrewolucją, a także zdrowia, kultury, postępu, Na odcinku zwykle się czegoś dokonuje. Np.: uzyskano znaczny postęp w dokonaniach na odcinku walki z inflacją.

OFERTA — handlowa lub porozumienie. Jest to coś w rodzaju ultimatum strony rządowej skierowanego do stron trzecich.

PLACÓWKA — dyplomatyczna, kulturalna, administracyjna. Na placówkach trwa zacięta walka z przeciwnikami socjalizmu. Placówki bywają uspołecznione i w pierwszej linii (patrz: linia).

LINIA — dawniej front walki z kontrrewolucją. Obecnie występuje l. ideologiczna, a także linia zaopatrzenia.

CENTRALA — urząd, instytucja ważniejsza niż placówka (patrz: placówka). Centrala jest częścią APARATU i jest z nim połączona kablem, tak przynajmniej twierdzą elementy antysocjalistyczne (patrz: element).

DECYZJE — zwłaszcza praworządne decyzje — coś, co władza chce zrobić społeczeństwu wbrew jego woli. Decyzją może być zakaz zgromadzeń lub wprowadzenie do planu gospodarczego budowy Parku Kultury i Oddycha.

SALON — czasem sztuki, częściej pralniczy. Bywa także s. gier hazardowych. Inne salony — obuwniczy, fryzjerski.

DALSZY POMYŚLNY ROZWÓJ — totalne wygłodzenie społeczeństwa będące efektem reformy (patrz: reforma).

ELEMENT — wróg wewnętrzny o małym znaczeniu. Bywa głównie antysocjalistczny. Elementy składają się na ugrupowania i wywrotowe organizacje, oczywiście działające pod kierunkiem i za pieniądze CIA.

REFORMA — ustrojowa lub gospodarcza. Z ostatnią wiąże się nazwisko min. Krasińskiego. Jeśli trafisz, Drogi Czytelniku na gliniasty chleb wypieku Mazowieckich Zjednoczonych Zakładów Piekarniczych będziesz wiedział dokładnie co to znaczy reforma. Krasiński obiecywał narodowi "chrupiące bułeczki".

FRONT — robót. Był także ongiś Front Jedności Narodu, ale w braku jakiejkolwiek jedności przekształcił się w PRON.

DIALOG — monolog władzy skierowany do społeczeństwa, które nie chce klęczeć. Istnieje również d. władzy z Kościołem.

KAMPANIA — cukrownicza, wyborcza, w polu. Jest fragmentem frontu robót.

POROZUMIENIE — to samo co dialog, tyle że bez udziału społeczeństwa. Porozumienie jest realizowane i zostaje osiągnięte bez względu na to, czy naród tego chce czy nie.

OFENSYWA — wiąże się z kampanią i frontem. Do tego rzędu zaliczyć należy również termin batalia.

PEŁZAJĄCA KONTRREWOLUCJA —głównie "Solidarność", czyli pokojowy ruch reformatorski nie polegający na podrzynaniu gardeł.

WYBÓR ASORTYMENTÓW — również duży wybór asortymentów. Oznacza towary w sklepach lub magazynach. Głównie towary, których nie ma.

DWIE ALTERNATYWY — coś takiego, jak np. większa połowa.

ODDZIAŁ — w tzw. "lecznictwie" może być zamknięty i otwarty.

MIĘDZYCZAS — ma miejsce wówczas, gdy nakładają się na siebie dwie akademie ku czci. Termin także znany w sporcie.

WIZYTA PRZYJAŹNI — także oficjalna wizyta przyjaźni. Ma miejsce wtedy gdy do PRL przyjeżdża GOŚĆ. Oczywiście z ZSSR lub z "demoludów". W p. łączy się z reguły z podpisaniem i zawarciem. Oficjalna w.p. ma nieco inny charakter — z reguły kończy się "opeerem".

ROBOCZA WIZYTA — jest to wizyta, w czasie której nie ma mowy o przyjaźni. W jej efekcie wydaje się komunikat.

ROBOCZO-GODZINA — także osobodniówka. Terminy uzasadniające małe płace i wysokie ceny.

CZYN —coś, bez czego nie wykonuje się planów. Może być partyjny, młodzieżowy, społeczny. Złośliwością jest twierdzić, że dolar oparty jest na złocie, marka na srebrze, a złotówka na cynie.

KOMÓRKA — przeważnie podstawowa. Społeczna, rodzinna, partyjna. Z komórek składa się wszystko co żywe.

WYTYCZNE — polecenia, bez których nikt nic nie potrafi w PRL zrobić.

WDRAŻANIE — po polsku robota. Może być np. wdrażanie wytycznych.

OPERACJA — rynkowa, cenowa. Sposób na wykiwanie społeczeństwa. Patrz także: podwyżka.

PODWYŻKA — cen, rzadziej zarobków. Jest fragmentem operacji.

POLIKLINIKA — szpital milicyjny. Pewnie skrót od słowa policyjna.

OLEJ NAPĘDOWY — ropa. Nie mylić z rycyną.

POKÓJ — to o co się walczy. PRL reprezentuje w tej walce znany i ceniony obrońca — J. Cyrankiewicz.

PRZESZUKANIE — po prostu rewizja. Przeszukanie odbywa się bez lub z nakazem rewizji. Jest także przeszukanie prewencyjne.

STANDART LITERACKI — język którym nie posługują się Górale i Kaszubi, za to chętnie panowie z dziennika telewizyjnego. Do standardu l. należą np. słowa "wicie", "rozumicie", "jak to mówiom".

PLASTYKA ZDOBNICZO-OBRZĘDOWA — przedmioty kultu wykonane przez ludowych twórców.

TWÓRCA — może być "w dziedzinie". Np. malarz.

TWÓRCA LUDOWY — także Zasłużony Twórca Ludowy. Gdyby dożył byłby nim Janko Muzykant.

Ciąg dalszy zapewne nastąpi

(opr. PKR)

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . . my możemy pomóc
- **Bezpłatne Testy Ciążowe**
- **Życzliwi Doradcy**
- **Pomoc Lekarska**
- **Pomoc Finansowa**
- **Zrozumiałe i Prawdziwe**

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- **Badania Krwi i Moczu Na Ciążę**
- **Porady Ciążowe**
- **Lokalne Znieczulenie i Narkoza**
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU.

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Myśl

Człowiek nie jest ani aniołem ani bydlęciem; nieszczęście w tym, iż kto chce być aniołem, bywa bydlęciem

Blaski i Cienie Życia Kongresmana

Wydawać się może, że życie kongresmana w Washingtonie pozbawione jest tych przyziemnych kłopotów jakie są naszym udziałem. Jednakże tak nie jest. Udowodnia to przykład republikańskiego kongresmana z Luizjany, Boba Livingstona (41) i jego rodziny.

Livingstonowie zgodzili się ujawnić swoją sytuację finansową dziennikowi "Wall Street Journal" aby społeczeństwo zdało sobie sprawę jak wygląda życie rodziny członka Kongresu.

Zarobki Boba Livingstona wynoszą 75 tys. dol. rocznie. Jest to trzykrotnie więcej niż ma do dyspozycji przeciątna rodzina mieszkająca w reprezentowanym przez niego dystrykcie Nowego Orleanu. Livingstonowie mają czworo dzieci. Bonnie Livingston, żona Boba nie pracuje zawodowo, zajmuje się prowadzeniem domu. Rodzina jest właścicielem domu o wartości 165 tys. dol., który jak sobie obliczył Livingston kosztowałby na przedmieściach Nowego Orleanu 120 tys. dol.

Po zorientowaniu się, że mieszkając w stolicy nie jest w stanie utrzymać domu, w swoim dystrykcie kongresjonalnym, Livingston sprzedał go ze stratą.

Poza pensją Bob Livingston posiada jeszcze konto emerytalne IRA (z wkładem 7,5 tys.), 2,5 tys. zainwestowane w akcje i 217 dol. na książeczce oszczędnościowej.

Rodzina utrzymuje się z 3,920 dol. jakie Bob przynosi co miesiąc do domu. Z sumy tej — należy opłacić podatek od nieruchomości, ubezpieczenie domu i inne rachunki.

Livingston poszukuje możliwości wygłaszania płatnych prelekcji. (Członkom Izby wolno w ten sposób zarobić rocznie do 22,467 dol.). Honorarium Livingstona z tego tytułu wyniosło w roku minionym 9,5 tys. dol. "Najgorszy jest sierpień" mówi Bob — "zwykle pod koniec miesiąca brakuje mi około 4 tysięcy".

Livingston nie żałuje swojego zaangażowania w sprawy publiczne lecz uważa, że pobory ustawodawców powinny być proporcjonalnie wysokie do ich odpowiedzialności.

W czasach, kiedy deficyt osiągnął poziom rekordowy, a duża część społeczeństwa cierpi jeszcze z powodu trudności finansowych, prawodawcy nie mają sumienia podnieść własnych poborów. "Dla wielu wyborców suma 75 tys. wydaje się astronomiczna. Wielu z nich uważa, że kongresmanowi należy się taka sama pensja jak hutnikowi".

Posiadający czwórkę dzieci w wieku szkolnym, Livingstonowie muszą ograniczyć swoje wydatki. Kongresmani miewają także pewne zobowiązania. Każdej zimy delegacja Luizjany w Kongresie wydaje bal "Mardi Gras".

Największą część dochodów takich rodzin jak Livingstonowie pochłaniają wydatki na kształcenie dzieci. Bob Livingston płaci około 6,5 tys. dol. rocznie za edukację swojego syna w prywatnej szkole Tulane. Czesne trójki pozostałych dzieci, chodzących do szkół parafialnych wynosi 2,600 dol.

Do finansowych niepokojów rodziny Livingstonów dołącza się świadomość, że prowadząc prywatną praktykę adwokacką, Bob Livingston zarabiałby znacznie więcej. Mógłby założyć tę praktykę w Nowym Orleanie, gdzie koszt utrzymanie rodziny jest dużo niższy.

Początkowo Livingston próbował zmniejszyć swojej wydatki przez pozostawienie rodziny w Luizjanie. Nie było to dobre rozwiązanie. Przeprowadzka do Washingtonu nie położyła kresu problemom, które były przeważnie natury materialnej. Livingstonom brakowało pieniędzy. Bob Livingston rozpoczął studiowanie notowań giełdowych. Interesował się różnymi inwestycjami. W końcu zdecydował się sprzedać dom w Luizjanie. Pieniądze zostały przeznaczone na zakup nowego domu, za który rodzina jeszcze płaci.

Resztę pieniędzy zainwestował w akcje. Inwestycje nie przyniosły dochodu. Livingston "zmądrzał". Jego obecnym celem jest to, aby mógł zawsze płacić swoje rachunki. Przestał marzyć o "wiekich pieniądzach".

(Na podstawie "Wall Street Journal" opr. E.U.)

Jeszcze Jeden Zbieg Okoliczności

Małżonkowie Langhofer z Denver w stanie Colorado mieli oboje ojców o identycznym imieniu i nazwisku — Godfrey Langhofer, chociaż nie byli spokrewnieni.

Obaj ci ojcowie mieli również braci o imieniu Rinehardt i po dwie siostry, ochrzczone Kate i Mary.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej mocnej oprawie płóciennej
INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Złóż datek na Kongres Polonii Amerykańskiej

Często Mamy Zapytania Od Naszych Czytelników

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik Związkowy w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 2

3824 W. Belmont Ave.
Milwaukee and Belmont Gas St.
Jewel Food Store—
3120 N. Pulaski Rd.
3120 N. Pulaski Rd.
3234 N. Pulaski Rd.
2960 N. Pulaski Rd.
3920 W. Diversey Ave.
3724 W. Diversey Ave.
3759 W. Diversey Ave.
2601 N. Hamlin Ave.
3700 W. Diversey Ave.
3651 W. Diversey Ave.
3600 W. Diversey Ave.
3647 W. Diversey Ave.
3427 W. Diversey Ave.
3310 W. Fullerton Ave.
3700 W. Fullerton Ave.
3800 W. Fullerton Ave.
3847 W. Fullerton Ave.
4224 W. Fullerton Ave.
4419 W. Diversey Ave.
4459 W. Belmont Ave.
4412 W. Belmont Ave.
4722 W. Belmont Ave.
4737 W. Belmont Ave.
4760 W. Belmont Ave.
3400 N. Cicero Ave.
3210 N. Cicero Ave.
3100 N. Cicero Ave.
5129 W. Belmont Ave.
5148 W. Belmont Ave.
5205 W. Belmont Ave.
5201 W. Roscoe Street
5508 W. Belmont Ave.
5254 W. Roscoe Street
5330 W. Belmont Ave.
5513 W. Belmont Ave.
3137 N. Central Ave.
3050 N. Central Ave.
6000 W. Belmont Ave.
5952 W. Diversey Ave.
6101 W. Diversey Ave.
5659 W. Diversey Ave.
5411½ W. Diversey Ave.
5355 W. Diversey Ave.
5222 W. Diversey Ave.
5200 W. Diversey Ave.
5145 W. Diversey Ave.
2434 N. Cicero Ave.
2418 N. Cicero Ave.
N.W. Cicero & Fullerton
4958 W. Fullerton Ave.
5020 W. Fullerton Ave.
5038 W. Fullerton Ave.
5131 W. Fullerton Ave.
5258 W. Fullerton Ave.
5156 W. Fullerton Ave.
2518 N. Laramie Ave.
5255 W. Fullerton Ave.
5259 W. Fullerton Ave.
5308 W. Fullerton Ave.
2259 N. Lorel Ave.
5400 W. Fullerton Ave.
2501 N. Lotus Ave.
5406 W. Fullerton Ave.
5422 W. Fullerton Ave.
5450 W. Fullerton Ave.
2457 N. Central Ave.
5712 W. Fullerton Ave.
5718 W. Fullerton Ave.
5834 W. Fullerton Ave.
5835 W. Fullerton Ave.
5860 W. Fullerton Ave.
5643 W. Fullerton Ave.
5800 W. Grand Ave.
Grand & Harlem
6915 W. Diversey Ave.
6801 W. Belmont Ave.
6738 W. Belmont Ave.
3137 N. Oak Park Ave.

Prezydent Reagan w Madrycie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dla członkostwa Hiszpanii we Wspólnym Rynku.

Gonzales starał się podkreślić, że decyzja prez. Reagana o wprowadzenie embarga przciwko Nikaragui nie cieszy się w Hiszpanii popularnością.

Washington sprzeciwia się ograniczeniu ilości żołnierzy amerykańskich w Hiszpanii, twierdząc, że obecna ich liczba jest konieczna dla bezpieczeństwa Europy Zachodniej. Doradcy Prezydenta starają się uspokoić "nadwyrężone nerwy" Europejczyków z powodu chłodnych stosunków amerykańsko-sowieckich.

Podano do wiadomości, że podczas czwartkowego przemówienia do członków Europejskiego Parlamentu w Strasbourgu, prezydent Reagan zaapeluje do Moskwy o ponowne rozpatrzenie amerykańskich propozycji dotyczących złagodzenia napięcia pomiędzy obu mocarstwami.

Jedna z propozycji przewiduje otwarcie "gorącej linii" Washington-Moskwa, pomiędzy kwaterami głównymi obu armii. Ponieważ istnieje "gorąca linia dyplomatyczna", nowe połączenie umożliwiłoby natychmiastową interwencję w takich przypadkach jak zastrzelenie majora Nicholsona lub zestrzelenie koreańskiego odrzutowca koreańskiego.

Innym "odkurzonym" pomysłem jest otworzenie granic pomiędzy państwami Zachodniej i Wschodniej Europy, w celu ułatwienia podróży.

Prezydent Reagan rozpoczął swój pobyt w Hiszpanii prywatnym spotkaniem z Gonzalesem, a następnie wziął udział w obiedzie wydanym na jego cześć.

Pomimo oficjalnych uprzejmości dało się zauważyć, że Gonzales i minister spraw zagranicznych Hiszpanii Fernando Moran podkreślili różnice w poglądach Washingtonu i Madrytu.

Wypowiadając się na temat demonstracji, które odbyły się dzień przed jego przybyciem do stolicy Hiszpanii Reagan powiedział: "Nie znam drugiej osoby, która byłaby przyzwyczajona do demonstracji tak jak ja".

Nowa Fala Ataków Organizacji Basków —ETA

Pamplona, Hiszpania (UPI) — Bomba zainstalowana w samochodzie eksplodowała raniąc ciężko policjanta. Wybuch nastąpił przy zapalaniu silnika.

Jak do tej pory nie wiadomo, która z terrorystycznych organizacji dokonała zamachu.

Pamplona jest rejonem leżącym w północnej Hiszpanii, w którym działa aktywnie terrorystyczne ugrupowanie Basków "ETA" (tłumacząc z baskiejskiego oznacza to skrót nazwy "Ojczyzna i Wolność Basków"). ETA dąży do zdobycia autonomii północnych prowincji Hiszpanii, zamieszkanych głównie przez Basków.

Organizacja ta przeprowadziła liczne ataki. W poniedziałek doszło z jej winy do wybuchu czterech małych bomb. Eksplozje miały miejsce na terenach wypoczynkowych wzdłuż wybrzeża nad Morzem Śródziemnym. Ugrupowanie stara się wywrzeć presję przez atakowanie turystów, którzy należą do hiszpańskiej śmietanki przemysłowej.

Władze Wietnamskie Zwolnią 10,000 Kambodżan

Aranyaprathet, Tajlandia. (UPI) — **Wietnam zamierza zwolnić około 10,000 rannych i chorych Kambodżan, którzy zmuszeni zostali do prowadzenia walki przeciw partyzantom, zwalczającym okupacyjne wojska wietnamskie. Wiadomość podana została przez radio rebeliantów.**

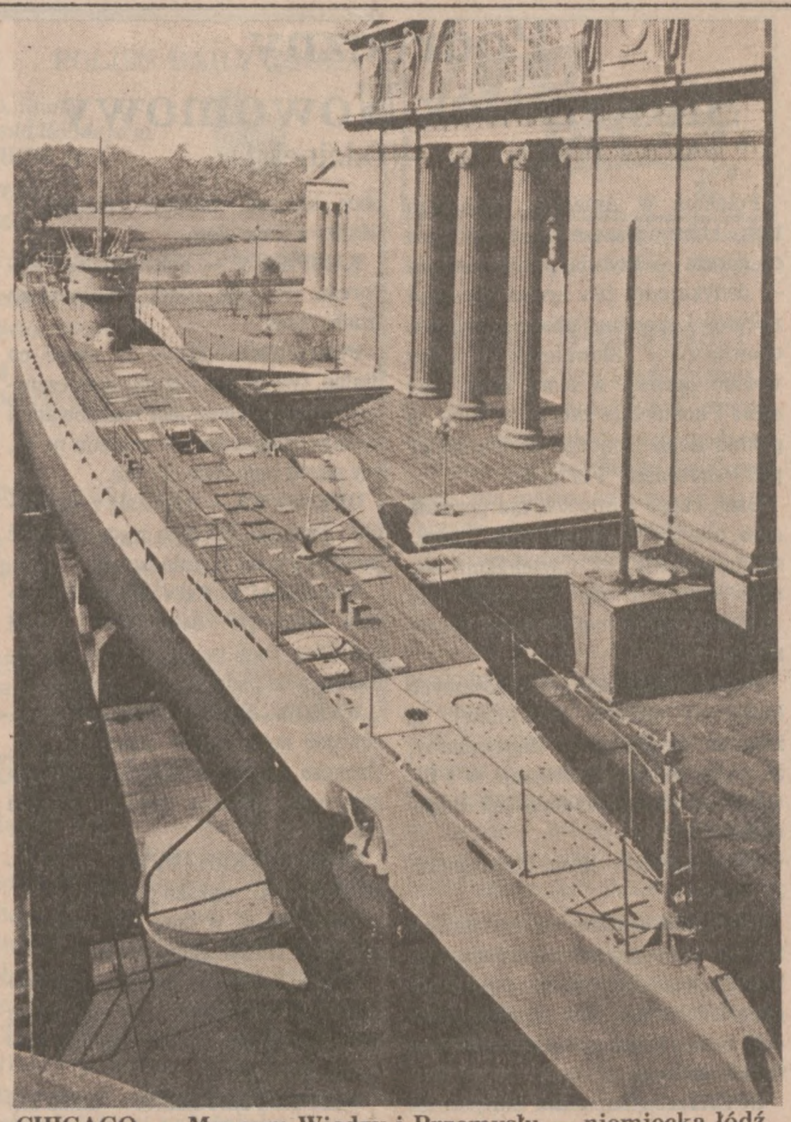

CHICAGO. — Muzeum Wiedzy i Przemysłu — niemiecka łódź podwodna zdobyta w czasie II Wojny Światowej.

Mściwa Reakcja Reżimu PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

amerykańskich sił lotniczych do PRL odbywały się w celu przewożenia pracowników ambasady, poczty, żywności i innych dostaw artykułów, które są niedostępne na rynku polskim lub jest ich mało.

Agencja PAP przytoczyła oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W oświadczeniu tym stwierdzono, że polscy dyplomaci "nie naruszyli żadnych przepisów, ani nie nadużyli swojego statusu dyplomatycznego," w związku z czym "decyzja Stanów Zjednoczonych ma charakter wyłącznie odwetowy."

Rzecznik ambasady amerykańskiej skomentował decyzję władz PRL. Powiedział on, że loty samolotów były wygodniejsze, ale obsługa amerykańskiej placówki dyplomatycznej może odbywać się za pośrednictwem ciężarówek.

Samoloty-kuriery odbywały loty do PRL mniej więcej 6 razy w roku. Do Warszawy leciały z Frankfurtu. Pierwsze loty tego rodzaju samolotów rozpoczęły się w 1957 roku.

Rzecznik ambasady U.S. stwierdził przy tym, że PRL nigdy nie zwróciła się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o wzajemny przywilej i odbywanie tego rodzaju lotów do Stanów Zjednoczonych.

Agencja PAP powołała się także na stwierdzenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych dotyczące niezbyt ożywionych stosunków dyplomatycznych między Washingtonem a Warszawą. Zostało to szczególnie silnie podkreślone.

"Trudno się zgodzić na dalsze przyznawanie specjalnego przywileju — stwierdza PAP — jeśli weźmie się pod uwagę dyskryminację z jaką kraj nasz spotyka się każdego dnia ze strony części amerykańskiego rządu."

I dalej PAP dodaje: "Ma to swój wyraz w utrzymywaniu najważniejszych restrykcji ekonomicznych, w pozbawieniu kontaktów politycznych i w wysiłkach na rzecz ingerencji w wewnętrzne sprawy naszego państwa poprzez stosowanie takich metod, jak pogróżki czy też napastliwa propaganda."

Stany Zjednoczone odwołały część ekonomicznych sankcji nałożonych tuż po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 roku. Była to reakcja Stanów Zjednoczonych na prześladowanie niezależnych związków zawodowych "Solidarność," które później zostały wyjęte spod prawa.

Najbardziej ostre ograniczenia ekonomiczne obowiązują do tej pory. W tym także zakaz udzielania nowych kredytów rządowi PRL oraz zawieszenie klauzuli największego uprzywilejowania w handlu. Poza tym, żadne z obu państw nie ma swojego przedstawiciela na szczeblu ambasadora.

W ubiegłym miesiącu PRL i USA podpisały ponowne porozumienie w sprawie regularnej komunikacji lotniczej między obydwoma państwami.

Trzy Ofiary Zamieszek w RPA

Johannesburg, RPA. (ST) — Około 1000 żołnierzy i policjatów RPA odizolowało w niedzielę murzyńskie osiedle położone na terenie wschodniej prowincji Cape. Żołnierze przybyli do osiedla w celu uciszenia panujących tu zamieszek. W trakcie starć 3 Murzynów poniosło śmierć.

Zamieszki w osiedlu Kwanobuhle wybuchły po tym, jak od kul policjantów padł 27-letni Murzyn. Na krótko przed tym Murzyni podpalili trzy domy należące do policjantów.

W tym samy osiedlu znaleziono również zwłoki 48-letniego Murzyna, który został zabity przy pomocy "ostrych narzędzi".

Władze policyjne podały, że sporadyczne zamieszki wybuchły także w pobliżu Johannesburga, jak również na terenie prowincji Cape.

Zmiana Przywództwa Sikhów

Amritsar, Indie (CT) — Nastawione bojowo ugrupowania przejęły w środę kierownictwo partii politycznej sikhów, oświadczając, że poprzednie przywództwo zrezygnowało w interesie jedności sikhów.

W pniedziałek, dotychczasowy przywódca sikhów, Harchand Singh Longowal, który stał na czele partii Akali Dal, zakończył swą wizytę w New Delhi, w czasie której zaprezentował swą partię oraz swą własną osobę w świetle umiarkowanym.

Pojednawcze jego obietnice skłoniły premiera Rajiva Gandhi do złożenia zapewnienie w sprawie przyznania sikhom więcej swobód.

Nowym przywódcą sikhów, na okres czasowy, został Joginder Singh Bhindranwale.

Naukowiec z Australii Zatrzymany w Polsce

(N.Dz.) — Jak poinformował dziennik "The Age" ukazujący się w Melbourne (Australia), 35-letni dr Józef Szot, naukowiec z Uniwersytetu NSW, przebywający w Australii od 4 lat, został zatrzymany w Polsce, dokąd pojechał na pogrzeb swego ojca. Jak podał "The Age", dr Szot posiada **podwójne obywatelstwo — polskie i australijskie. Wizę polską uzyskał na polskim paszporcie który po przyjeździe do Polski skonfiskowano mu i jednocześnie odmówiono uznania ważności paszportu australijskiego, który również miał przy sobie.**

Gdyby dr Szot posługiwał się paszportem australijskim na nim uzyskał wizę polską, byłby traktowany jako obywatel australijski.

Po odebraniu dr Szotowi paszportu oświadczono mu, że aby powrócić do **Australii, musi starać się o zezwolenie na emigrację z Polski (!)**

W związku z powyższą sprawą Rada Naczelna Polskich Organizacji w Australii wydała następujące oświadczenie:

"Pragniemy ponownie przestrzec osoby pochodzenia polskiego, posiadające obywatelstwo australijskie lub prawo stałego pobytu w Australii, przed posługiwaniem się paszportami PRL w wypadku wyjazdów z wizytą do Polski.

Informacja Rady Naczelnej z 1983 roku w sprawie paszportów konsularnych PRL nie straciła na aktualności i radzimy ją raz jeszcze uważnie przeczytać.

Zwracamy uwagę osób zainteresowanych na wiadomość podaną 10.4. 85 w wychodzącym w Melbourne dzienniku "The Age" o zatrzymaniu w Polsce obywatela australijskiego pochodzenia polskiego, legitymującego się paszportem PRL z prawem wielokrotnego przekraczania granicy. Polski paszport został mu odebrany, a ważny australijski paszport, który również posiadał nie został uznany przez władze".

Przestroga ZSSR w Związku Ze "Star Wars"

Moskwa (UPI) Sowiecki min. obrony Sergiej L. Sokołow oświadczył w niedzielę, że Związek Sowiecki prowadzi badania nad obroną militarną w kosmosie i ostrzegł jednocześnie, że jego kraj może przedsięwziąć środki ofensywne, jeśli Washington nie przerwie badań nad projektem "Star Wars".

Oczywiście, w wywiadzie dla agencji TASS Sokołow zapewnił, że prowadzone do tej pory badania mają tylko i wyłącznie charakter obronny. Niemniej jednak, w reakcji na ofensywny projekt amerykański odpowiedzą tym samym.

Stany Zjednoczone stwierdziły już wcześniej, że "Star Wars" jest systemem obronnym przed pociskami rakietowymi, ale Sokołow uporczywie twierdzi, że według opinii Moskwy, projekt SDI ma na celu przeprowadzenie ataku nuklearnego na ZSSR.

Sokołow twierdzi także, że Związek Sowiecki nie ma żadnej broni w kosmosie, aczkolwiek rzeczoznawcy zachodni utrzymują, że Sowiety realizują wstępną fazę programu broni przeciwsatelitarnej.

Izrael Obawia Się Programu Oszczędnościowego

Acre, Izrael. (UPI) — Przywódca największego izraelskiego związku zawodowego oświadczył, że Izrael "nie może przyjąć" przedłożonych przez Stany Zjedn. propozycji w sprawie wprowadzenia w życie programu oszczędnościowego — spowodowałoby to bowiem "masowe bezrobocie."

Propozycje te przewidują daleko idące cięcia w budżecie, dewaluację waluty oraz inne pociągnięcia. Stany Zjedn. wystąpiły z propozycją wprowadzenia oszczędności po tym — jak Izrael zwrócił się do USA z prośbą o dalszą pomoc.

Sprawa programu "zaciskania pasa" zostanie przypuszczalnie ponownie poruszona w najbliższy piątek — z chwilą przybycia do Izraela z wizytą sekretarza stanu Georga Shultza, który zatrzyma się tu na 3 dni.

Shultz uda się następnie z Izraela do Jordanii i Egiptu.

Z doniesień prasowych wynika, że premier Izraela Shimon Peres oświadczył, iż uważa wizytę prez. Reagana na cmentarzu w Bitburgu za "okropny błąd." Zaś minister obrony Yitzhak Rabin stwierdził, że Zydzi nie zapomną tego nigdy.

Honduras Nie Wyrzuci Contras

Washington (NYT) — Minister spraw zagranicznych Hondurasu, podczas pobytu w Washingtonie powiedział, że kraj jego nie ma zamiaru ograniczać działalności contras, którzy przebywają w obozach położonych wzdłuż granicy z Nikaraguą.

W zeszłym miesiącu rząd Stanów Zjednoczonych starał się przekonać Kongres, że konsekwencją niezatwierdzenia funduszu na pomoc dla partyzantów w Nikaragui może być wyrzucenie ich z terytorium Hondurasu.

USA Gotowe Udzielić Pomocy Izraelowi

Washington (CST) — Sekretarz stanu George Shultz powiedział, że po miesiącach sprzeciwów, rząd prezydenta Reagana zdecydował się na zapewnienie Izraelowi dodatkowej pomocy w wysokości 1,5 miliarda dol. Pomoc ta zostanie przekazana w ciągu okresu dwóch lat.

Dobrze poinformowani w kołach Kongresu twierdzą, że Shultz ma zamiar poprosić także o 500 milionów dol. na pomoc dla Egiptu.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Nikaragua Zabiega o Pomoc Sąsiadów

Managua, Nikaragua (CT) — Władze Nikaragui, zwróciły się do swych obywateli oraz innych państw Ameryki Łacińskiej z apelem o przeciwstawienie się handlowemu embargo narzuconemu przez Stany Zjednoczone. Specjalne oświadczenie w tej sprawie wydał w sobotę p.o. prezydenta Sergio Ramirez.

Ramirez stwierdził, że "ci, którzy w chwili próby — ulegają bardziej namowom agresora niż głosowi własnej ojczyzny — porzuczają własne miejsce w szeregach obrońców swego kraju".

Oświadczenie jego stanowi oficjalną reakcję Nikaragui na ustanowione w środę przez Stany Zjedn. embargo handlowe wymierzone przeciw Nikaragui. Oświadczenie zostało odczytane w czasie obchodu z okazji 58 rocznicy odmowy ze strony ówczesnego przywódcy Nikaragui Augusto Cesar Sandino — wydania amerykańskich strzelców morskich, którzy wylądowali wówczas na terytorium Nikaragui.

Salwadorski Prawnik o Morderstwie Zakonnic

Nowy York (CT) — Adwokat broniący członka salwadorskiej gwardii narodowej oskarżonego o zamordowanie 4 zakonnic amerykańskich w 1980 r., powiedział, że klient jego został zmuszony do "trzymania języka za zębami", aby zapobiec wmieszaniu w sprawę wyższych oficerów.

Adwokat Salvador Antonio Ibarra powiedział, że ostrzeżono go, aby "nie mieszał się w tę sprawę" i nie zaprzeczał, że "możliwość udziału w morderstwie wyższych oficerów została podana przez władze szczegółowemu śledztwu". Wobec tego, że Iberra odmówił współpracy, został porwany przez salwadorską służbę bezpieczeństwa, więziony i torturowany.

Celem tej akcji było zmuszenie go, aby zrezygnował on z udziału w sprawie i wyjechał z kraju.

Historia opowiedziana przez Iberrę otworzyła ponownie dyskusję nad sprawą morderstwa czterech zakonnic zatrzymanych na drodze na lotnisko w San Salvador w grudniu 1980 r.

Raport przygotowany w 1983 r. dla Departamentu Stanu przez sędziego federalnego Harolda Tylera stwierdza, że w morderstwo zamieszani byli wysocy oficerowie salwadorskiej gwardii narodowej. Istniały także próby "uchronienie winnych przed wymiarem sprawiedliwości". Rząd Salwadoru stara się zrobić "kozła ofiarnego" z jednego z niskich rangą żołnierzy gwardii narodowej" — stwierdza raport.

Wszystkim krewnym i znajomym donoszę tę smutną wiadomość, że mój ukochany mąż

Ś. P.

Józef Puzyrewski

zmarł 6 maja 1985 r. o godz. 4-ej po południu w Sarasocie, Floryda, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Świętymi Sakramentami.

Msza św. za spokój Jego duszy odbędzie się w kościele Incarnation w Sarasocie w dniu 8-go maja br.

Był on wielkim patriotą polskim, ułanem 23-go Pułku Ułanów w 1920 r., znanym całej Polonii Chicaogskiej.

W wielkim żalu pogrążeni:

Renia z Mrozińskich Puzyrewska, żona; Syn, Tadeusz, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy Toale Chapel w Sarasocie, Floryda.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, siostra i szwagierka nasza, śp.

Waleria P. Wasilewska

(z domu Sokolowska)
(żona śp. Edmunda)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go maja 1985 roku, o godzinie 3:15 nad ranem, przeżywszy 70 lat.

Zwłoki można odwiedzać w środę, od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Ahlgrim & Sons Funeral Home pnr. 330 Golf Rd., Schaumburg, IL., do kościoła St. Hubert w Hoffman Estates, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mary Ann (Lester) Vincenti, Paul (Bonnie) Wasilewski, Valerie (Ronald) Ksiazek, córki, syn i zięciowie i synowa; 7 wnucząt; **Jenny (Stanley) Olszewski,** siostra i szwagier; **Casmir (Eileen) Sokolowski,** brat i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ahlgrim & Sons Funeral Home, telefon 882-5580

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation
5324 W. Lawrence Ave. CHICAGO Il. 60630
tel. (312) 282-1188 · 1-800-821-8059 (excl.Illinois)
oraz wszystkie biura podróży

WARSZAWA CODZIENNIE
ORAZ
KRAKÓW i KATOWICE
BEZPŁATNIE
w każdy czwartek luksusowym autokarem z lotniska Okęcie

CHICAGO od	890	PITTSBURGH	1.017
BOSTON	894	MIAMI	1.066
NEW YORK	899	ORLANDO	1.082
WASHINGTON	949	TAMPA	1.082
BALTIMORE	949	LOS ANGELES	1.138
PHILADELPHIA	962	SAN FRANCISCO	1.138
DETROIT	983	SEATTLE	1.278

z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Warszawy

Ponure Przewidywania

Washington (CT) — Przeprowadzone badania wykazują, że szanse Amerykanów na poniesienie śmierci w wyniku morderstwa, wynoszą 1 do 133. W wypadku Murzynów — szanse są jeden do 21. Badania w tej dziedzinie przeprowadzone zostały przez biuro statystyki Dept. Sprawiedliwości.

Niezależnie od danych na temat morderstw, przeprowadzone badania wykazują, że około 6 mln Amerykanów, tj. około 3 proc. ogólnej liczby ludności w wieku powyżej lat 12, stanie się przypuszczalnie co roku ofiarami napadów, gwałtów lub rabunków.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.J.O.B. 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Godz. 12 w południe

WESOŁA CHICAGOSKIE FALA
Stacje WOPA 1490 KC
W Każdę Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:00 Po Pol.

RADIO POLONIA
Stacje WVVX 103.1 FM
W Każdł Niedzielę
4 Po Południu

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
W Każdą Niedzielę
5:30 do 6 Wieczorem
Stacje WCEV 1450 AM

NIEDZIELA MAGAZYN RADIOWY
Audycja literacko-muzyczna
Roberta Poprawskiego
Niedziela o godz: 6 wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
RÉF-REN, Właściciel

30 MINUT Z SOLIDARNOŚCIĄ
Sobota, 5:00 po poł.
Stacja radiowa: WBMX 1490 AM

POLSKA PANORAMA
Stanisława Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW z MERRILLVILLE, IND.
Stacje WTAQ 1300 ZM
LaGrange, IL.
Sobota 6 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanal 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej rano do 12-ej w Południu
Anonserzy:
CZESŁAW I WŁADYSŁAWA KUBIAK

MILWAUKEE "RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno. rozrywkowa. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 9:00-11:00 przed południem. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221.
Tel.: (414) 671-1177

NEW CASTLE, PA.
POLISH RADIO HOUR
Zygmunt i Stephanie KUBINSKI
W Każdą Niedzielę
10:30 rano do 12 w południe
Stacja WKST 1280 KL
11 W. MAdison Ave.
New Castle, Pa. 16102
Tel.: (412) 652-3965

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Afganistan Stara Się Wzmocnić Swe Siły Zbrojne

Islamabad, Pakistan. (CT) — Władze Afganistanu podały do wiadomości, że wszyscy mężczyźni w wieku lat 18 do 40, którzy nie służyli do tej pory w wojsku, muszą natychmiast zarejestrować się do poboru.

Wiadomość podana została przez radio w Kabulu. Władze oświadczyły, że nie będzie w tym względzie żadnych wyjątków. Informacja podana została w tym samym czasie, gdy władze afgańskie oznajmiły, iż zamierzają nasilić walkę przeciw partyzantom, którzy zwalczają narzucony przez Zw. Sowiecki reżym w Kabulu.

Władze afgańskie ogłosiły w ubiegłym tygodniu, że przyjęły nową strategię w dziedzinie zwalczania partyzantów, którzy działają w oparciu o bazy znajdujące się na terenie Pakistanu i Iranu. Władze afgańskie zamierzają obecnie "uszczelnić" granice z obu tymi krajami.

Armia afgańska natrafia ostatnio na poważne trudności. Trapią ją ustawiczne dezercje żołnierzy. Na polu walki żołnierze afgańscy spisują się bardzo słabo. W walkach — górę biorą zdecydowanie partyzanci.

Mitterrand Czuje Się Odpowiedzialny Za Francję i Europą

Paryż (UPI) — Prezydent Francji F. Mitterrand oświadczył, że sprzeciwiając się propozycji prez. Reagana w sprawie "Star Wars," miał na celu obronę Francji i Europy.

Mitterrand przyjął nieprzychylne stanowisko wobec nacisków prez. Reagana, by Europa wzięła udział w badaniach nad "Star Wars." Prez. Reagan wystąpił z tym żądaniem na konferencji ekonomicznej państw "wielkiej siódemki," która odbywała się w Bonn.

Mitterrand udzielił wywiadu dla radia francuskiego w czasie swojego pobytu w Bonn. Powiedział on, że "czuje się odpowiedzialny za Francję i Europę."

W sobotę, konferencja w Bonn zakończyła się bez uzgodnienia terminu następnych rozmów handlowych.

Nowa Polityka Sowiecka — Lepsze Zaopatrzenie

Moskwa (CSM) — Kreml zatwierdził plany dotyczące polepszenia zaopatrzenia sklepów w dobrą konsumpcyjne, zarówno jeśli chodzi o ich ilość, różnorodność i jakość.

Wiadomość taką podała agencja prasowa TASS.

Plany te stanowią jeden z przykładów polityki Gorbaczowa, dążącego do zwiększenia wydajności. Kierownicy zakładów i sklepów stali się odpowiedzialni i mogą zostać skazani na obozy pracy, jeśli będą produkować, bądź sprzedawać buble lub źle wykończone produkty.

Marcos Zniósł Karę Śmierci Za Udział w Buncie

Manila, Filipiny (UPI) — Prezydent Ferdynand Marcos wydał dwa dekrety likwidujące karę śmierci i dożywocia za bunt i inne przestępstwa przeciwko państwu.

Najwyższa kara za udział w buncie została zredukowana do 14 lat i 8 miesięcy więzienia oraz grzywny w wysokości 810 dol.

Pociski Pershing 2 Wymagają Ochrony

Washington (UPI) — Armia zwróciła się do Kongresu z prośbą o 1.8 miliona dol. na zabezpieczenie stanowisk pocisków Pershing 2 w Niemczech Zachodnich, przed atakami terrorystów.

"New York Times" podał informację, że list zawierający prośbę został przekazany Kongresowi 19 kwietnia. W liście tym, major Don Maple stwierdza — "bez odpowiedniego zabezpieczenia stanowiska pocisków, mogą stać się łatwym celem dla terrorystów." "Times" stwierdza, że stanowiska pocisków służą, jako miejsce demonstracji przeciw wojnie atomowej. Zaś znaczenie polityczne pocisków Pershing 2 czyni je wspaniałym obiektem ataków terrorystycznych.

Zdaniem majora Maplea pociski powinny zostać usunięte z widoku publicznego, aby nie podniecać ciekawości demonstrujących.

Zamach Na Życie Polityków z Pendżab

New Delhi, Indie (UPI) — W ciągu ostatnich 5 tygodni doszło do trzeciego zamachu na polityków w stanie Pendżab.

W środę, dwóch uzbrojonych osobników zastrzeliło starszego rangą przedstawiciela Partii Kongresowej i zraniło dwóch innych. Do zamachu doszło w biurach należących do partii.

Z obecnych doniesień nie wynika kim byli zamachowcy, niemniej jednak podejrzewa się, że mogli to być separatyści z sekty sikhów, który dokonali wcześniej kilku zamachów na polityków w stanie Pendżab Partii Kongresowej. W marcu zginął przewodniczący opozycyjnej partii "Bharatiya Janata".

Sikhowie dążą do autonomii stanu Pendżab, zamieszkanego głównie przez nich.

Starcia z Policją i Aresztowania w RPA

Johannesburg, RPA (UPI) — Policja dokonała trwającego 9 godzin najazdu na miasteczko murzyńskie KwaNobuhle. Aresztowano 26 osób. W niedzielę dokonano w tym samym rejonie aresztowania 57 osób. KwaNobuhle położone jest w pobliżu Port Elizabeth. W rejonie tym trwają od dłuższego czasu zamieszki murzyńskie. W dniu 21 marca od kul policjantów zginęło tu 20 Murzynów, którzy brali udział w kondukcie pogrzebowym. Oddziały wojska odizolowały miasteczko. W tym samym czasie policjanci dokonali rewizji domów.

Oświadczenie władz policyjnych głosi, że policjanci zostali przez wielu mieszkańców przyjęci przyjaźnie.

W tym samym czasie bp. Desmond Tutu, laureat Nagrody Pokojowej Nobla, oświadczył, że odbyta w styczniu br. wizyta sen. E. Kennedy w Afryce Połudn. — przyczyniła się do natężenia napięć istniejących tu pomiędzy białą i czarną ludnością RPA.

Katastrofa Śmigłowca USA u Brzegów Japonii

Tokio (UPI) — Rzecznik amerykańskich sił zbrojnych podał do wiadomości, że w rejonie położonym na południe od brzegów Japonii spadł amerykański śmigłowiec wojskowy. Na pokładzie helikoptera CH-53D znajdowało się 17 osób. Dotychczasowe poszukiwania nie przyniosły żadnych wyników.

Helikopter leciał z amerykańskiej bazy wojskowej w Iwakuni w zachodniej Japonii — do Okinawy. Katastrofa wydarzyła się w odległości 625 mil na południ. zachód od Tokio.

★ Poszukuje Pracy

KOBIETA z Polski poszukuje pracy. Tel.: 523-3619.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA DO PAKOWANIA MIĘSA
Doświadczenie nie wymagane. Musi mówic nieco po Angielsku. 40-ta i Halsted. Zgłaszać się osobiście.
4044 S. Halsted

LIVE-IN Experienced Nurses Aid
MUST SPEAK ENGLISH
1—7 days a week. $43 a day.
Call 296-1061

★ Praca Męska

HELP WANTED MEN
TOOL AND DIE MAKERS. JOB SHOP
Experience needed. Steady work, good pay and other benefits.
Apply personally
4545 W. ARMITAGE AVE.

★ Pomoc Domowa

EXCELLENT OPENING FOR Qualified Cook
Experienced woman to live-in and fully manage kitchen in Southwest fringe-city Catholic Rectory. You will have furnished apartment, excellent benefits and salary. References required. Should speak English.
Call For Further Information
779-7181

POTRZEBNA opiekunka do 2 dzieci w wieku 5 i 6 lat. Komfortowe warunki mieszkaniowe. Płaca do uzgodnienia. 476-1279.

POTRZEBNA KOBIETA
do Pilnowania sześcio-letniego dziecka. Lekka praca w domu — sprzątanie i gotowanie. Zainteresowane zgłosić osobiście. Pod numer 7053 W. Addison ul.

★ Praca Męska

POTRZEBNY KELNER
do restauracji Lutnia ze znajomością angielskiego. Zgłaszać się osobiście.
5532 W. Belmont

MACHINERY BUILDER
Individual with layout and machining experience. For assembly of precision equipment. Some English required. Paid medical, competitive salary.
J. A. Callanan Co.
5677 N. Northwest Hwy.

PAINTERS
Full time and summer, experienced in all phases interior and exterior painting.
PETE THE PAINTER INC.
446-8824

SKŁAD Z DYWANAMI
poszukuje kierowcy. Musi mieć pozwolenie na prowadzenie samochodu i chcieć pracować w godzinach dogodnych dla firmy. Musi mieć schludny wygląd. Mieć własne środki komunikacji.
Prosić J. R.
344-2110
Proszę telefonować w języku angielskim

HANDYMAN needed that knows plastering, carpentry, tiling. Some English. 674-9338 after 6 p.m.

HELP WANTED TOOL AND CUTTER
grinding shop. Will train. Must speak some English.
498-9855

Blacharze — Lakiernicy
z dobrym doświadczeniem przy europejskich samochodach. Znający również cynowanie. Tylko fachowcy proszeni o zgłaszanie się osobiście do:
VICTOR QUALITY AUTO
6101-11 N. CLARK ST.
CHICAGO, ILL. 60660

DEKARZ bodowlany-brygadzista od zaraz, wymagany angielski. Ken. 561-0836.

TOKARZ
Do operowania tokarki pociągowej (engine Lathe). Pełny etat. Bardzo dobra praca, dobre warunki. Nowoczesna fabryka. Proszę zgłaszać się osobiście, prosić o Mike Mihailovic.
MIHAILOVIC
MACHINE & TOOL CO.
6119 W. 35th St.
Cicero

★ Praca

MACHINIST
Day shift only.
Lathe, Mill, Drill & Litle Assembly. Set-Up experienced & have own tools. Excellent working conditions. Air/Con. Shop. Private parking. Must have 5 years experience, read Blue Prints & Speak English.
STOELTING CO.
1350 S. Kostner Ave. 60623
522-4500
Ask for Bruno

CLEANING SUPERVISOR
With experience. Not afraid of hard work. Possible willing to train right person or persons. Must be bondable, have own car and speak English.
540-5774

TRUCK MECHANIC
To work on all makes of trucks. Good pay. Steady job. Days. Company benefits. Some English needed. Cicero area.
656-8316

WANTED
- HOSTESS
- CASHIER
- WAITRESS

Applay in person or call
470-0372
9003 N. Milwaukee, Niles

FAST FOOD RESTAURANT
Needs help, no experience necessary. We will train. Must speak English.
Call: 8:30 A.M. to 4 P.M.
297-9262

ENVELOPE MACHINE ADJUSTERS
Experienced on the following machines: WD-127, WD-527 and Smith M/O and S/O, RA, WR, WR window. Good starting pay and excellent benefits. Apply in person or please phone 681-8500, Mike Del Signore.
OLD COLONY ENVELOPE CO.
Burgess Division
2525 Braga Drive
Broadview, IL 60153
equal opportunity employer m/f

KRAWIEC na część czasu. 386-5234.

RETAIL SALES PERSON
EXPERIENCE PREFERED
BUT NOT NECESSARY
282-8710
Ask for ZBIGNIEW

★ AUTO

IMPALA 1981, 54,000 mil. w b. dobrym stanie. $4,850. 736-4324.

PLYMOUTH Grand Fury '82. 4 drzwiowy, ochładzany, 35,000 mil. 283-3086.

OKAZJA '84 Chevrolet Chevette, na biegi, jak nowy kosztował $6,700. Sprzedam za $3,700. 489-2951.

OLDSMOBILE Delta 88, 1978 rok. Jeden właściciel. Mały milaż. W bardzo dobrym stanie. 489-3374.

★ Interesy

POSZUKUJĘ wspólnika do interesu. 278-3411.

★ Do Wynajęcia

BASEMENT do wynajęcia dla 3 panów. Depozyt wymagany. 283-1069.

2-3½ POKOJOWE mieszkania z 1 sypialnia każde. Ogrzewane, dywany, urządzenia. Odnowione. $330 i $350. 3800 W. 4400 N. 267-7517.

4 ROOM heated apartment, 1610 N. Moody. Call for appointment. 452-7090.

5 POKOI, ogrzewane. 1 piętro. TEl. 252-1530 wieczorem.

5 ROOM apartment, 2-bedroom, large kitchen. Vicinity North-Lawndale. Call 252-3285, after 3:30 P.M.

STUDIO apt., 2 piętro. Ogrzewane, $260, 1 sypialniowe mieszkanie, $320. Cragin. Tel.: 237-8135.

POKOJE do wynajęcia dla kobiet. Belmont — Kimball. 463-6652.

LUKSUSOWE 4½ POKOJOWE MIESZK.
Z kominkiem. $325. Czysto, cicho. Blisko kolejki, autobusu i autostrady.
539-3089 po 8 wieczorem
Proszę mówić po angielsku.

★ Domy

TODAS REALTY
Reprezentująca
General Development Corp.
Oferuje Polonii ultra specjalne ceny na działki w Port Charlotte Julington Creek, Florida. Wszystkie posiadłości są gwarantowane na 6 miesięcy lub zwrot całkowitej sumy pieniędzy. Niski procent na pożyczki przez naszą własną instytucję finansową. Pokazy odbędą się w naszym biurze lub w waszym mieszkaniu 7 i 8 maja.
MÓWIMY PO POLSKU
TODAS REALTY
Franchized Brokers for General Development Corp.
Florida
6703 W. LAWRENCE
Kupujemy i Sprzedajemy Realności w Chicago i Na Przedmieściach

By Owner
5½ room brick ranch.
Full semi finished basement, 1½ car garage. Low taxes. Excellent condition, Foster & Harlem. $83,000.
775-4532

★ RUMMAGE SALE

WINNETKA CONGREATIONAL CHURCH
Winnetka, Illinois
53rd ANNUAL RUMMAGE SALE
Thursday — May 9th
7 A.M. to 5 P.M.
Corner Lincoln & Pine Sts.
Winnetka, Illinois
32 Departments of Merchandise Available
FREE RIDES to and from Linder "L" from sale.
Hold transfer for FREE return to 'L'

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI maxi-vanem. 625-2248.

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

Remonty domów wewnątrz i zewnątrz, przeróbki, malowanie, siding, sufity, rynny i inne roboty wykonujemy po konkurencyjnych cenach.
Tel.: 348-8405

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki.....278-3411

NAPRAWA lodówek, "air conditioners"—wszystkie rodzaje. 637-5425.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów i VCR. Z roczna gwarancja na części. Inz. Rodecki. 227-5424 lub 228-1400.

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Malowanie

MALOWANIE, remonty, solidnie, tanio. 725-4009, 583-6056.

MALOWANIE, tapetowanie, wykładanie płytkami, ściany i podłogi. Kitowanie okien. Dzwonić po 5. 622-0213.

SOLIDNIE, niedrogo naprawa karoserii malowanie samochodów z gwarancją fachowa obsługa. H.D. Motors 3510 N. Knox Ave. 283-3763.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Prawodawcy Rozpoczną Dyskusję Nad Planem "Buduj Illinois"

W Projekcie Nowe Ustawy

W bieżącym tygodniu rozpocznie się dyskusja, w Komitecie Izbowym w Springfield, stolicy Illinois, nad $2,3 — bilionowym programem prac publicznych proponowanym przez gubernatora Jamesa Thompsona, noszącym nazwę "Buduj Illinois" ("Build Illnois").

Oczekuje się, że prawodawcy zaproponują szereg poprawek do planu Thompsona. Przypuszcza się, że z największą liczbą poprawek wystąpią demokracji. Ich zdaniem Gubernator w swej wersji "Buduj Illinois" nie uwzględnił we właściwym wymiarze potrzeb Chicago i jego okolic.

Również w tym tygodniu prawodawcy mają rozpatrzyć propozycję nowych praw sekretarza stanowego, Jima Edgara, który uważa, że powinno się zawieszać prawa jazdy kierowcom, przyłapanym na prowadzeniu samochodów w stnie nietrzeźwym.

Natomiast w ubiegłym tygodniu, Komitet Izbowy d/s Szkolnictwa zatwierdził propozycję planu reform stanowego szkolnictwa publicznego.

W myśl tego planu minimalna roczna płaca nauczycielska miałaby wynosić 13 tys. dol. Przedstawiciele szkolnictwa stanowgo stwierdzili, w odniesieniu do tej propozycji, iż nie jest ona wcale reformatorskim posunięciem, ponieważ 99% nauczycieli w Illinois zarabia już conajmniej 13 tys. dol.rocznie.

Plan ten proponuje również okresowe sprawdzanie poziomu wiadomości uczniów oraz — także okresowe — oszacowanie kompetencji nauczycieli.

Ponadto ten sam komitet zaproponował ustawę w myśl, której członkowie Chicagowskiej Rady Szkolnej byliby do niej wybierani a nie, jak dotychczas, mianowani.

Przewiduje się, że realizacja tej reformy kosztowałaby stan około $97 mln.

Zarówno Izbowy jak i Senacki Komitet d/s szkolnictwa zatwierdziły podwyżkę podatku od sprzedaży nieruchomości o 12%, na rzecz szkół chicagowskich.

W zeszłym tygodniu Senacki Komitet d/s Komunikacji zatwierdził propozycję nowego prawa, które wymaga aby wszystkie nowe samochody były wyposażone w specjalne poduszki ze sprężonym powietrzem. Ten sam komitet niewielką liczbą głosów odrzucił propozycję ustawy, odwołującej konieczność używania pasów bezpieczeństwa w samochodach. Losy tejże ustawy "ważą się" jeszcze w Izbie Stanowej.

Izbowy Komitet d/s Ochrony Interesów Konsumenta zatwierdził projekt ustawy, w myśl której na filmowych kasetach video lub dyskach mają być umieszczone nalepki z wyraźną klasyfikacją danego filmu, odnoszącą się do wieku potencjalnego widza. Jak wiadomo Amerykańskie Stowarzyszenie Filmowe stosuje następującą klasyfikację: G (General audience) — dla widzów w każdym wieku, PG (Parental guidance) — widzowie poniżej 13 roku życia powinni oglądać w towarzystwie rodziców, R (restricted) — osoby w wieku poniżej lat 17 nie powinny oglądać danego filmu, chyba, że są w towarzystwie rodziców lub opiekuna, X — film jest nieodpowiedni dla osób poniżej lat 18 oraz XXX — film pornograficzny.

Zdaniem prawodawców z tego komitetu takie oznakowanie kaset i dysków filmowych zapobiegnie, w pewnym stopniu, — wypożyczaniu i kupowaniu przez dzieci, nieodpowiednich dla nich filmów. Ponadto takie postępowanie ułatwi rodzicom skontrolowanie tego, co dzieci chcą oglądać i pozwoli wyeliminować nieodpowiedni materiał filmowy.

Komitet Senacki zatwierdził propozycję ustawy, która zalegalizowałaby dokonywanie zakładów o wynik wyścigów konnych, poza terenem wyścigowym. Natomiast Komitet Izbowy zatwierdził podobną ustawę ale w odniesieniu do wyścigów psów.

Siły Policyjne Chicago Maleją w Szybkim Tempie

Superintendent policji chicagowskiej, Fred Rice oświadczył w czwartek, że z końcem bieżącego roku, siły policyjne naszego miasta mogą być pozbawione 1,500 policjantów, którzy przejdą na emeryturę.

Zdaniem doradców mayora Harolda Washingtona, liczba policjantów może spaść poniżej wymaganego przez władze Chicago poziomu, t.j. poniżej 12 tys. policjantów, jeśli pracownicy Miejskiego Wydziału Policji będą rezygnować z pracy w tak szybkim tempie, jak dotychczas.

Rice oznajmił, że od stycznia b.r. z pracy w policji zrezygnowało już 170 osób.

Jednym z czynników, przyczyniających się, zdaniem Rice'a, do rezygnowania z pracy w policji, jest wprowadzenie — od stycznia b.r. — nowych przepisów, dotyczących przechodzenia na emeryturę. W myśl nowych przepisów, policjanci mają prawo do emerytury już w chwili, gdy osiągną wiek lat 50 i mają za sobą 20 lat pracy w Wydziale Policji. Wysokość przesługującej im emerytury jest połową ich średnich zarobków z okresu czterech lat.

Rice oznajmił, że większość policjantów chicagowskich jest przeciętnie w wieku lat 45 oraz ma za sobą około 15 lat pracy w Wydziale Policji. Dodał on, że wymiana personelu ze starszego na młodszy byłaby korzystna, ponieważ "zawód policjanta to zawód dla młodych ludzi". Zdaniem Rice'a, Wydział Policji w Chicago potrzebuje młodszych pracowników. Podkreślił on również, że chicagowskie siły policyjne posiadają najstarszych policjantów w skali całego kraju.

Superintendent powiedział, że wkrótce ukończy szkołę policyjną 140 absolwentów, którzy zasilą szeregi policji chicagowskiej, a kolejnych 70 kandydatów na policjantów rozpocznie naukę w tej szkole w przyszłym tygodniu.

Hazardzista Skazany Na 5 Lat

Były adwokat chicagoski, 47-letni Richard Carmel został skazany na 5 lat więzienia za zdefraudowanie 7.5 mln dol., które sobie przywłaszczył od swych klientów, przyjaciół i rodziny.

Carmel, który jest nałogowym graczem hazardowym i przegrał w/w sumę, ma zwrócić skradzione swym ofiarom pieniądze, podczas pięcioletniego okresu nadzoru sądowego, jakim zostanie objęty po "odsiedzeniu" wyroku więzienia.

Ponadto ma on przejść przymusowe leczenie psychologiczne.

Oskarżony, który jest mieszkańcem Highland Park, był współudziałowcem w firmie prawniczej Fischel & Kahn. Zdefraudował on olbrzymie sumu należące, m.in. do syndykatu sprzedaży nieruchomości p.n. Balcor/American Express, który ma swą siedzibę w Skokie.

Druga część czoła parady 3 — Majowej. Od lewej: Gubernator Thompson z córeczką, sen. Alan Dixon, sędzia Frank Sulewski, wiceprezes ZNP Antoni Piwowarczyk, sekretarz generalny ZNP Emil Kolasa, Bernard Puchalski, prezes Sokolstwa Polskiego, oraz Jane Byrne, była mayor Chicago. (foto. Vic Modliński)

Czoło sobotniej parady z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja. Od lewej: asesor powiatowy — Thomas Hynes, sekretarz stanowy — Jim Edgar, mayor Chicago — Harold Washington, wicegubernator — George Ryan, prezez ZNP i K.P.A. — Alojzy A. Mazewski, gubernator — James Thompson z córeczką Samanthą, senator z Illinois — Alan Dixon, oraz Ted Lechowicz — senator stanowy. (foto. Vic Modliński)

Stanowy Wydział Zdrowia a Epidemia Zatruć Pokarmowych

Spowodowanych Gronkowcem Salmonellą

Specjaliści, prasa i społeczeństwo są zdania, że gwałtowne rozprzestrzenienie się epidemii zatrucia gronkowcem salmonellą, ujawniło poważną słabość Stanowego Wydziału Zdrowia w sferze efektywnego kontrolowania sytuacji tego rodzaju.

Zródła informacji donoszą, że rośnie liczba dowodów, świadczących o niedomaganiach tej agencji, wynikających z cięć budżetowych — dokonanych przez gubernatora Thompsona — oraz z braku scentralizowanego i fachowego jej kierownictwa.

Jak już wielokrotnie informowano, na obszarze Illinois i czterech sąsiednich stanów zanotowano ponad 15 tys., potwierdzonych przypadków zatrucia pokarmowego, spowodowanego 2-procentowym mlekiem wyprodukowanym w firmowej mleczarni Jewel Inc., p.n. Hillfarm Dairy, w Melrose Park. Mleko to zostało, w niewiadomy jeszcze sposób skażone gronkowcem salmonellą.

Prowadzone w chwili obecnej dochodzenia, mające na celu odkrycie bezpośredniej przyczyny skażenia mleka salmonellą, są jak na razie bezowocne. Natomiast w ich toku ujawniono słabości w funkcjonowaniu Stanowego Wydziału Zdrowia.

Spośród kilku poważnych zarzutów na czoło wysuwa się pytanie, czy wydział ten mógł szybciej ostrzec mieszkańców Illinois przed niebezpieczeństwem, wynikającym ze spożycia 2-procentowego mleka Bluebrook oraz czy nie mógł wcześniej zamknąć mleczarni Hillfarm.

Przedstawiciele Stanowego Wydziału Zdrowia poinformowali zarząd Jewel Inc. 29 marca, że 2% mleko Bluebrook, jest prawdopodobną przyczyną, mnożących się wypadków zatrucia pokarmowego, spowodowanego gronkowcem.

Natomiast opinia publiczna nie została poinformowana o tych podejrzeniach, aż do 1 kwietnia, a mleczarnia pozostawała otwarta do dnia 9 kwietnia.

Zastępca dyrektora Stanowego Wydziału, Shirley Randolph oświadczyła w ubiegłym tygodniu — w obecności prawodawców Illinois, że ona sama nie spożyłaby 2% mleka Bluebrook, już 29 marca, ponieważ fakty zebrane wówczas przez ten wydział wskazywały dość przekonywająco na to mleko, jako na źródło infekcji.

Ponadto eksperci od spraw zdrowia i higieny zarzucają wydziałowi dwutygodniową zwłokę w przeprowadzeniu badań u pracowników mleczarni. Badania te miały na celu ustalenie czy któryś z pracowników nie przyczynił się do zakażenia mleka gronkowcem salmonellą.

Krytycy Stanowego Wydziału Zdrowia są również zdania, iż jego były dyrektor Thomas Kirkpatrick, z zawodu adwokat, a prywatnie przyjaciel Thompsona, wyjeżdżając na wakacje do Meksyku w chwili wybuchu epidemii, wykazał się brakiem zrozumienia niebezpieczeństw i mechanizmów epidemii.

Jak wiadomo Kirkpatrick został zwolniony przez Gubernatora ze stanowiska dyrektora Stanowego Wydziału Zdrowia.

Nowym szefem tego wydziału został dr Bernard Turnock. Nominacja Turnocka, który jest lekarzem o solidnym doświadczeniu w dziedzinie medycyny społecznej i epidemiologii, została przyjęta przez wielu pracodawców, jako wysiłek Gubernatora w kierunku rozwiania krytycyzmu, narosłego wokół jego administracji.

Dr B. Turnock oświadczył, że rozpoczął on swoje własne dochodzenie, mające na celu ustalenie przyczyny epidemii. Oświadczył on również, że Stanowy Wydział Zdrowia musi być lepiej przygotowany na wypadek jakiejkolwiek epidemii i w tym celu trzeba zwiększyć nakłady finansowe tego wydziału oraz liczbę osób w nim zatrudnionych, a także zmodernizować sprzęt, w który wyposażone jest laboratorium badawcze tego wydziału.

Laboratorium to, znajdujące się w Chicago, było kiedyś jednym z największych w Stanach Zjednoczonych. Niestety już w 1983 r. alarmowano, iż nie jest ono w stanie efektywnie skontrolować jakiejkolwiek epidemii.

W latach 1981-1984, kiedy to budżet stanowy wzrósł o 12%, finanse przeznaczone dla laboratorium zmalały o prawie 50 tys. dol.

Rośnie Popularność Washingtona Wśród Latynosów

Wyniki badań statystycznych, przeprowadzonych przez komisję Doradczą Mayora d/s Latynoskich (Mayor's Advisory Commission on Latino Affairs), ujawniły, że wzrosła ilość Latynosów, zatrudnionych na etatach w urzędach miejskich.

Z rezultatów tych badań wynika, że ludność pochodzenia latynoskiego otrzymała 10% wszystkich etatów miejskich, jakie były do "obsadzenia" podczas administracji mayora Washingtona.

Ponadto z badań tych wynika, że Washington ustanowił w tym względzie swoisty "rekord", w porównaniu ze swymi poprzednikami na stanowisku mayora Chicago.

W sprawozdaniu z badań, sporządzonym dla władz federalnych, podano, że Washington zatrudnił w roku fiskalnym 1983-1984, 9.71% Latynosów na etatach miejskich, podczas gdy mayor Byrne, podczas swego pierwszego roku "panowania" przyjęła do pracy w wydziałach Chicago tylko 7.91% Latynosów.

Wyniki badań mają też wskazywać na to, że podczas dwóch lat pełnienia funkcji mayora przez Washingtona przyjął on do pracy w urzędach miejskich 9.67% ludności pochodzenia latynoskiego.

Dyrektor jednej z organizacji latynoskich p.n. Association House, del Velle powiedział, że dzięki takim osiągnięciom Washington zasłużył na większe poparcie polityczne u Latynosów, niż kiedykolwiek przedtem.

Natomiast na tamat byłej mayor Chicago del Valle powiedział, że: "wprawdzie była ona pierwszym mayorem, który nie wstydził się pokazać swej twarzy w dzielnicach latynoskich ale jej wysiłki nie miały zbyt wielkiego znaczenia".

Ponadto Komisja Doradcza Mayora d/s Latynoskich stwierdziła, że Washington przyjął do pracy na stanowiskach komisarzy i ich zastępców 27 Latynosów, podczas gdy Byrne przyjęła na takie etaty tylko 3 osoby pochodzenia latynoskiego.

Zastrzelony Podczas Sprzeczki

W piątek został zastrzelony 34-letni Kelly Devine, zamieszkały w południowej części Chicago.

Podejrzanym o zabójstwo Devine'a jest Ford Ranson, lat 32. Obydwaj mężczyzni zostali zwolnieni z więzienia rok temu, gdzie "odsiadywali" wyrok za zastrzelenie policjanta, podczas napadu 14 lat temu.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

14, 17, 22, 25, 35, 42

W Kwietniu Wzrosło Bezrobocie w Illinois

Swiat interesu, władze Illinois i statystycy otrzymali w kwietniu dość niejasny w swej wymowie sygnał dramatycznego wzrostu bezrobocia — o 1.7%.

W skali krajowej, od trzech miesięcy, utrzymuje się ono na tym samym poziomie i wynosi 7.3%. Kwietniowe wyniki sondażu w tej sprawie w Illinois wskazują natomiast na poziom 9.4%.

Na pierwszy rzut oka wydawało się to niepokojące, ponieważ tak poważny wzrost notowano ostatnio 10 lat temu.

Zdaniem Sally Ward, dyrektora Wydziału Zatrudnienia, należy jednak bliżej przyjrzeć się sytuacji i nie opierać się na samych danych cyfrowych.

Ward stwierdziła, iż okres, w którym dokonano sondażu jest bardzo "problematyczny" w naszym stanie. "Wzrost liczby bezrobotnych jest rzeczywiście dramatyczny powiedziała Ward, większy niż moglibyśmy przypuszczać, powinniśmy jednak spojrzeć na całokształt sytuacji."

Ważne są dwa elementy: zwiększenie się ogólnej liczby stanowisk pracy w związku z zatrudnieniem pracowników sezonowych oraz utrata prac przez dotychczas zatrudnionych.

W marcu na przykład, zatrudniono wiele nowych pracowników w budownictwie i handlu detalicznym, oferując prace tym, którzy często zrezygnowali już nawet z jej poszukiwania, po długim okresie bezrobocia.

Liczba ludzi poszukujących pracy i pracujących wzrosła w kwietniu do 568,400. Stąd też zwiększenie się niezatrudnionych. Coraz więcej ludzi poszukuje pracy i coraz częściej w związku z tym odczuwa się jej brak.

Niektórzy przedstawiciele świata interesu i przywódcy władz sądzą, iż sondaż kwietniowy nie odbija faktycznej sytuacji na rynku pracy w Illinois.

Dyrektor programów zapomóg dla bezrobotnych w Illinois State Chamber of Commerce — Steve Rosenbaum — powiedział, iż jego zdaniem jest niemożliwością zarysowanie stanu ekonomi na podstawie cyfr uzyskanych w ciągu ostatnich trzech miesięcy. "Istotne jest to jaka liczba ludzi jest rzeczywiście zatrudniona. Jest ich w kwietniu jednak więcej, niż w lutym" (5,151,000: 5,115,000).

Podobny sposób interpretacji poziomu bezrobocia reprezentuje wiceprezes First National Bank of Chicago, Nina Klarich. Jej opinia nie jest jednak tak optymistyczna. "W porównaniu z marcem bezrobocie dotknęło 45,000 ludzi więcej i to jest zagadkowe" — powiedziała Klarich.

Cyfry, które zmieniają się w związku ze zmianami sezonowymi, są jej zdaniem zawsze mylące.

Według opinii Gary Orfield, profesora nauk politycznych na Uniwersytecie Chicagoskim, zasadniczym kluczem do zmnieniających się wyników danych na temat zatrudnienia, jest zasięg przeprowadzonego sondażu. Cyfry, którymi posługujemy się w tej dziedzinie pochodzą ze statystyk Biura Pracy i Statystyki, które przeprowadza ono w każdym miesiącu. W drugim tygodniu każdego miesiąca biuro dokonuje wyboru rodzin, które informują o swojej sytuacji pod względem zatrudnienia. W Illinois typuje się ich zwykle około 2,000. Zdaniem prof. Orfielda, nie może to być ilość miarodajna, im bowiem mniejsza jest ilość przebadanych rodzin tym większe mogą występować — niedokładności. Orfield twierdzi, iż cyfry w skali krajowej są znacznie bardziej miarodajne i wskazują dokładniej na faktyczny stan ekonomii.

Członkowie Teamsters Odrzucają Ofertę Firmy Coke

Członkowie Związku Zawodowego Teamsters, pracujący przy produkcji coca-coli i jej rozprowadzaniu w Chicago, odrzucili przytłaczającą większością głosów oferowany przez firmę kontrakt, nie wykluczając możliwości strajku przeciwko największemu w naszym rejonie producentowi napojów chłodzących.

Stosunkiem 444:51 głosów członkowie związku Teamsters "Local" 744 wypowiedzieli się przeciwko "ostatecznej" ofercie firmy pozostawiając swoim przywódcom decyzję w sprawie przystąpienia do strajku. Obowiązująca dotąd umowa wygasła właśnie w zeszłym tygodniu.

Prezes związku, Roy Chamberlin, oświadczył, iż wciąż ma nadzieję na wznowienie rozmów na początku tygodnia. Przedstawiciele producenta nie udzielili dotąd na ten temat komentarzy.

Głosowanie stało się natomiast dobitnym wyrazem drażliwej sytuacji jaka istnieje pomiędzy przedstawicielstwem firmy i członkami Teamsters.

Tradycyjnie, związek zawierał kontrakty z głównymi producentami napojów: Coke, 7-Up, Pepsi-Cola, Canfield i RC Cola. W tym roku Coca-Cola Bottling Co. zdecydowała się pójść własną drogą i wymóc daleko idące ustępstwa.

Tymczasem, w ubiegłym tygodniu, umowa Teamsters wygasła ze wszystkimi firmami; związek kontynuuje również rozmowy z innymi.

Chamberlin oświadczył, iż na odrzucenie oferty Coke składa się wiele przyczyn, m.in.: proponowana liczba personelu rozważającego towar, sprawa niższych poborów dla nowo zatrudnionych pracowników, jak również zmiany w systemie emerytalnym.

Każdą ciężarówkę obsługuje w tej chwili kierowca i jego pomocnik. Firma zabiega o wyeliminowanie osóob pomocniczych, tak jak dokonano tego w innych miastach. Utrzymuje ona jednocześnie, że w związku ze wzrostem dostaw ogólna liczba stanowisk pracy się nie zmieni.

Przedsiębiorstwo zabiega też o wycofanie się z planu emerytalnego, w którym uczestniczą również inne firmy i ustanowienie swego indywidualnego funduszu na ten cel.

Kierowcy Teamsters są średnio wynagradzani i mają zapewniony procentowy udział od ilości dostarczonego towaru. W chwili obecnej, pensja kierowcy z dodatkami wynosi rocznie od $30,000 do $50,000; jak jednak twierdzi Chamberlin, oferta Coke zawiera możliwość obcięcia płac niektórych kierowców o połowę.

Przy zachowaniu zasadniczych pensji, kierowcy mogliby utracić komisowe od największych dostaw do hurtowni. W takiej sytuacji— kierowca zarabiający obecnie $40,000 otrzymywałby wówczas tylko około $20,000 rocznie.

Coke zatrudnia w tej chwili w Chicago 630 pracowników Teamsters w charakterze dostawców lub pracowników zatrudnionych w rozlewni—192 przeciwko 37.

Teamsters zabiega o wznowienie negocjacji z Coke prowadząc jednocześnie rozmowy z innymi dużymi firmami.

Poligraf Wykazał, Że G. Dotson Mówi Prawdę

Gary Dotson został poddany, w poniedziałek późnym wieczorem, badaniu aparatem do wykrywania kłamstwa.

Specjalista od tego rodzaju testów, psycholog Robert Cummins oświadczył, że zadał Dotsonowi pięć pytań, dotyczących związków oskarżonego z Cathleen Crowell Webb i jego odpowiedzi świadczyły o tym, że nie zgwałcił jej, kilka lat temu, ani też w ogóle nawet jej nie znał.

Tak więc, rezultat testu poligraficznego okazał się pozytywny dla Dotsona, bo wynikało z niego, że mówi on prawdę.

Wyniki testów aparatem do wykrywania kłamstwa, nie są uznawane przez sądy Illinois, ale gubernator Thompson może wziąć pod uwagę rezultat badania poligrafem, dotyczący Dotsona, podczas rozpatrywania jego prośby o ułaskawienie.

Jak już informowano, G. Dotson spędził 6 lat w więzieniu, ponieważ w 1979 r. został uznany winnym zgwałcenia C. C. Webb.

Ostatnio C. C. Webb odwołała swe, obciążające Dotsona zeznania, sprzed kilku lat, uwalniając go tym samym od winy.

Sąd jednak nie przyjął jej najnowszego zeznania, uznając je za mało wiarygodne.

Zginęli w Pożarze

Dwoje młodych ludzi zginęło w pożarze w niedzielę, w miejscowości Maywood.

Ofiarą pożaru padli 20-letni Donald Parrot oraz Kimberly Baker, lat 18.

Pożar wybuchł w mieszkaniu — suterynie, gdzie spali Parrot i Baker, przy 908 S. 7th Ave.